

# Dziennik Bałtycki

## Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV



## Z naszych stron

**Kolejne znalezisko przy Sukienniczej w Gdańsku**

O kolejnym znalezisku poinformował gdansk.pl. Chodzi o prace archeologiczne w miejscu dawnej lodziarni „Miś”  
– Str. 5

## Z naszych stron

**W rejonie Słupska powstanie kopalnia polihalitu**

List intencyjny dotyczący perspektywicznego projektu „Puck” podpisały KGHM Polska Miedź SA i Województwo Pomorskie  
– Str. 6

**Podczas szczytu NATO w Ankarze** doszło do rozmowy pomiędzy prezydentami Polski i Ukrainy  
– Str. 9

**Są pierwsi tłumacze przysięgi** języka kaszubskiego. Na razie jest ich dwóch, ale to ważny symbol dla wszystkich Kaszubów  
– Str. 2



## Pomorze

# Parasol zamiast parawanu, kurtka zamiast stroju kąpielowego. Turyści załamani

Edyta Okoniewska, Joanna Surazyńska

**Wakacje nad Bałtykiem wystawiają turystów na próbę cierpliwości. Czerwone flagi, wiatr i deszcz psują plażowe plany, ale branża turystyczna nie załamuje rąk. Gdy morze odstrasza, urlopowicze szukają ratunku pod dachem albo ruszają na Kaszuby.**

Lipiec nad Bałtykiem zaczął się od pogodowego falstartu. Zamiast słońca i plażowania są czerwone flagi, deszcz, chłód i silny wiatr. Plaże opustoszały, turyści sprawdzają prognozy, a służby pozostają w gotowości. W woj. pomorskim z powodu wichury ewakuowano 15 obozów harcerskich.

– Przyjechaliśmy nad morze z dziećmi z myślą o plaży, kąpielach i spacerach, a od kilku dni głównie patrzymy w okno i sprawdzamy prognozy – mówi Maria Lisocka z Warszawy. – Człowiek czeka cały rok na urlop, płaci za nocleg, bierze wolne w pracy, a potem zamiast wakacji ma aurę jak w listopadzie.



Bałtyk pokazał jesienne oblicze. Przyda się peleryna i parasol

Załamaniem pogody uderzyło też w sezonowy biznes. Przy pustych promenadach gorzej sprzedają się pamiątki, zabawki i wakacyjne drobiazgi. Lepiej schodzą peleryny, parasole i ciepłe napoje. Z kolei więcej ruchu mają bary i restauracje, bo turyści szukają schronienia pod dachem.

Branża turystyczna uspokaja jednak, że sezonu nie można jeszcze skreślać. Najmocniej cierpią rezerwacje last minute, ale wcześniej zaplanowane wyjazdy zwykle nie są odwoływane.

– To naturalne, że w przypadku rezerwacji last minute pogoda ma duże znaczenie – mówi Łukasz Magrjan, dyrektor generalny Pomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej w Gdańsku. – Jeśli aura nie dopisuje, spontanicznych rezerwacji jest po prostu mniej. Część osób decyduje się przesunąć urlop, ale nie jest to zjawisko masowe.

Jak dodaje, turyści zamiast plaży wybierają muzea, atrakcje pod dachem, restauracje i zwiedzanie. Planem B mogą być Kaszuby.

– Str. 3

## Gdynia

# Chcą trwale upamiętnić Ignacego Daszyńskiego

Andrzej Kowalski

**Czy Ignacy Daszyński będzie miał swój skwer w Gdyni? Chcą tego działacze tamtejszej Nowej Lewicy i wskazują konkretne miejsce dla historycznego patrona.**

Już kiedyś premier rządu lubelskiego z roku 1918 miał swoją ulicę

w Mieście z Morza i Marzeń. U schyłku okresu stalinowskiego jednak, w roku 1953, władze zmieniły jej nazwę na ul. Wolności. Oczywiście chodziło o wolność wynikającą z zapanowania ustroju socjalistycznego.

Jakie są związki Daszyńskiego z Gdynią? Nie bezpośrednie, ale tak się złożyło, że kiedy pełnił funkcję wicemarszałka Sejmu, 23 września

1922 roku, polski parlament uchwalił ustawę o budowie portu w Gdyni. Daszyński, jako lider Polskiej Partii Socjalistycznej, opowiadał się za rozwojem Polski i modernizacją kraju, a ta inwestycja najpewniej wpisywała się w jego wizję nowoczesnego państwa polskiego.

Zresztą, jeszcze jako poseł do parlamentu austriackiego, w roku 1917 głosował za wnioskiem PSL „Piast”,

w którym „Koło Polskie Sejmowe stwierdza, że jedynym dążeniem narodu polskiego jest odzyskanie niepodległej i zjednoczonej Polski z dostępem do morza”.

Warto przy okazji wspomnieć, że rok 2026 został ogłoszony przez Sejm Rokiem Ignacego Daszyńskiego.

– Str. 4

**TYDZIEŃ Z DZIENNIKIEM BAŁTYCKIM**

**Piątek** – Puls Najciekawsze teksty publicystyczne **Sobota** – Gwiazdy, kuchnia, moda i porady **Poniedziałek** – Wyniki, tabele, transfery. Sportowy niezbędnik kibica **Wtorek** – **Strefa Biznesu** Wiadomości ze świata gospodarki i biznesu **Środa** – **Strona Zdrowia** Masz opuchnięte nogi? To nie zawsze wynik upałów

9.07.2026  
Czwartek

**KALENDARIUM****POLSKA**

**1974: Do Portu Północnego w Gdańsku przybił pierwszy statek handlowy „Uniwersytet Gdański” po ładunek 12 tys. ton węgla.**

„Uniwersytet Gdański” to pierwszy statek handlowy, który rozpoczął technologiczny rozruch terminalu węglowego. Początkowo załadowano na niego około 12 tys. ton węgla, a w kolejnych dniach operacja była kontynuowana. Ostatecznie jednostka opuściła port z ładunkiem ponad 50 tys. ton polskiego węgla przeznaczonego na eksport do Japonii. Wydarzenie było jednym z najważniejszych etapów uruchamiania Portu Północnego, oficjalnie otwartego 18 lipca 1974 roku. Port Północny był jedną z największych inwestycji morskich w powojennej Polsce. Zbudowany na wodach Zatoki Gdańskiej umożliwił obsługę największych masowców i tankowców wpływających na Bałtyk, znacząco zwiększając możliwości eksportu polskiego węgla oraz importu ropy naftowej. Jego uruchomienie umocniło pozycję Gdańska jako najważniejszego portu handlowego w kraju.

**POLSKA**

**1807: Napoleon Bonaparte i Fryderyk Wilhelm III Pruski zawarli pokój w Tylży, na mocy którego i podpisanego wcześniej traktatu francusko-rosyjskiego, powstały Księstwo Warszawskie i Wolne Miasto Gdańsk.**

WMG pozostawało pod protektorem Francji i formalnie nie należało ani do Prus, ani do Księstwa Warszawskiego. Miasto zachowało własny Senat oraz część dawnych instytucji, jednak stacjonował w nim francuski garnizon, a jego polityka była podporządkowana interesom Napoleona. Gdańsk stał się ważnym zapleczem wojskowym i logistycznym dla armii francuskiej, zwłaszcza podczas przygotowań do wyprawy na Rosję w 1812 roku. Po klęsce Napoleona status miasta został zniesiony decyzją Kongresu Wiedeńskiego. Utworzone Księstwo Warszawskie nie było państwem całkowicie suwerennym. Połączono je unią personalną z Saksonią, a jego władcą został król saski Fryderyk August I.

## AUTOPROMOCJA

Prenumeruj  
„Dziennik  
Bałtycki”

tel. 58 728 08 17  
bok.prenumerata@polskapress.pl  
prenumerata.dziennikbałtycki.pl

**POGODA**

dzisiaj  
20°C/14°C



jutro  
19°C/13°C



**Redaktor naczelny**  
Maciej Sandecki  
**Z-ca redaktora naczelnego**  
Mariusz Leśniewski  
**Wydawcy**  
Tomasz Chudzyński, Krzysztof Juras, Mariusz Lesniewski, Dariusz Olejniczak

www.dziennikbałtycki.pl

**Polska Press Makroregion Pomorze**  
**Redakcja**  
ul. Poleże 3,  
80-720 Gdańsk, tel. 514 800 977  
internet@dziennikbałtycki.pl  
**Prezes Makroregionu**  
Piotr Grabowski  
**Dyrektor reklamy**  
Ewa Żelazko  
**Dyrektor marketingu**  
Robert Gromowski  
**Druk**  
Polska Press Oddział Poligrafia,  
85-438 Bydgoszcz,  
ul. Grunwaldzka 229



**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**  
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,  
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10  
**Prezes Zarządu Polska Press Grupy**  
Zenon Nowak  
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy**  
Marek Twaróg  
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG**  
Tomasz Bocheński  
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński  
**Biurowisko Konsumenta PPG**  
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikbałtycki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**OPINIA**

## Należę do pokolenia, które ceni sobie wydanie papierowe gazety

Robert Gębuś

„Dziennik Bałtycki” zmienił swoją szatę graficzną. Dopasowaliśmy się do oczekiwań, trendów i prasowej „mody”. Pytamy, jak Wam się teraz podobamy?

„Dziennik Bałtycki” zmienia się, ale niezmiennie pozostaje rzetelnym źródłem informacji, inspiracji i rozrywki. Na nowy wygląd gazety wpłynęli przede wszystkim Państwo, swoimi głosami i uwagami. Zapytaliśmy co o tych zmianach sądzą nasi stali Czytelnicy.

- „Dziennik Bałtycki” gości w moim domu już od tak dawna, że nie pamiętam, kiedy wzięłem do ręki ten tytuł po raz pierwszy - przyznaje Zachariasz Frącek, członek Lęborskiego Bractwa Historycznego. - Pamiętam różne zmiany, które zachodziły w tej gazecie, teraz też je obserwuję. Młodzi Czytelnicy może tego nie dostrzegają, ale gazeta stała się przyjaźniejsza dla starszych osób dzięki większej czcionce. Najchętniej sięgam po piątkowe wydanie, gdzie w „Rejsach” można trafić na interesujące tematy historyczne. To ze względu



Zachariasz Frącek, stały Czytelnik „Dziennika Bałtyckiego”

na swoje zainteresowania historią. Bywa, że dzieje się swoją pasją i wiadomościami właśnie z „Dziennikiem Bałtyckim” wypowiadając się na jego łamach. To sprawia, że z tym tytułem łączy mnie szczególna więź. Zaglądam też na internetową stronę DB ale należę do pokolenia, które ceni sobie wydania papierowe. To co zostanie zapisane, jest trwałe, pachnie drukarską farbą. Ma duszę.

Z kolei Michał Kucharski z Lęborka należy do pokolenia internau-

tów, ale w jego domu także często gości papierowy „Dziennik Bałtycki”. - Wygląda teraz bardzo ciekawie, chociaż informacji mogłoby być jeszcze więcej - przyznaje nasz Czytelnik. - Wiem, że teraz stawia się na Internet, ale gazeta wygląda świetnie.

Cieszymy się z tych opinii. Wy też jesteście świetni, Czytelnicy. To dla Was idziemy z duchem czasu. Mamy nadzieję, że zawsze nadążymy.

**REGION**

## Są tłumacze przysięgli języka kaszubskiego

Maciej Krajewski

**Dariusz Majkowski i Mateusz Klebba jako pierwsi w historii zdali egzaminy na tłumaczy przysięgłych języka kaszubskiego.**

Jak informuje Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie, stosowny egzamin piśmienny odbył się już 28 maja w Mini-

sterstwie Sprawiedliwości w Warszawie, ustny zaś miał miejsce 25 czerwca. Obaj kandydaci uzyskali wyniki pozytywne i oczekują teraz na uroczyste złożenie ślubowania.

Dla samej wejherowskiej placówki wieści te mają też dodatkowy aspekt.

- To dla nas szczególny powód do radości i dumy. Darek Majkowski jest pracownikiem Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie, Mateusz

Klebba również współtworzył naszą instytucję jako jej pracownik - podkreśla wejherowskie muzeum. - Powołanie pierwszych tłumaczy przysięgłych języka kaszubskiego to kolejny ważny etap w historii kaszubszczyzny.

Mateusz Klebba - po kaszubsku Matis Klebbów - to aplikant radcowski oraz członek Rady Języka Kaszubskiego, laureat nagrody Czerwonej Róży

Dariusz Majkowski, doktor nauk humanistycznych, to z kolei dobrze znany w regionie pisarz i dziennikarz - zastępca redaktora naczelnego miesięcznika „Pomerania”, pisarz.

## POMORZE

# Czerwone flagi, puste plaże... Ale branża turystyczna mówi wprost: sezonu jeszcze nie skreślamy

Bałtyk w lipcu włączył tryb sztormowy. Plaże opustoszały, czerwone flagi poszły w górę, a turyści zamiast parawanów wyciągnęli peleryny i parasole. Branża jednak nie składa broni: sezon dopiero się rozkręca, a Pomorze ma plan B

Joanna Surażyńska, Edyta Okoniewska

Bałtyk pokazał w lipcu swoje jesienne oblicze. Zamiast plażowania są czerwone flagi, puste promenady, peleryny i parasole. Silny wiatr, deszcz i chłód przegoniły turystów z plaż, uderzyły w sprzedawców i postawiły służby w gotowości.

Branża uspokaja jednak, że to jeszcze nie koniec sezonu. Pogoda najmocniej uderza w rezerwacje last minute, ale zaplanowanych wakacji turyści zwykle nie odwołują. Zmieniają tylko plany: zamiast plaży wybierają muzea, aquaparki, restauracje i zwiedzanie. A Kaszuby przypominają, że urlop nie kończy się wtedy, gdy zaczyna padać.

## Czerwone flagi, puste plaże

W wielu nadmorskich miejscowościach początek tygodnia bardziej przypominał listopad niż lipiec. Na plażach wiało, padało, a fale skutecznie odstraszały od wchodzenia do wody. Na części kąpielisk pojawiły się czerwone flagi oznaczające zakaz kąpieli.

– Przyjechaliliśmy nad morze z dziećmi z myślą o plaży, kąpielach i spacerach, a od kilku dni głównie patrzymy w okno i sprawdzamy prognozy – mówi Maria Lisocka z Warszawy. – Jest zimno, wieje, pada, na kąpieliskach wiszą czerwone flagi. Człowiek czeka cały rok na urlop, płaci za nocleg, bierze wolne w pracy, a potem zamiast wakacji ma pogodę jak w listopadzie. Staramy się coś wymyślić, chodzimy do restauracji i szukamy atrakcji pod dachem, ale trudno udawać, że nie jesteśmy rozczarowani. Nad morze jednak jedzie się przede wszystkim po słońce i plażę. To prawdziwy test wytrzymałości dla turystów.

Silny wiatr był nie tylko problemem dla wczasowiczów, ale też dla służb. W województwie pomorskim z uwagi na wichurę ewakuowano w bezpieczne miejsca 15 obozów harcerskich.

## Pamiętki schodzą gorzej

Załamanie pogody najmocniej widać tam, gdzie sezonowy biznes zależy od ruchu na plaży i promenadzie. Przy pustych deptakach mniej osób zagląda do stoisk z pamiątkami, zabawkami, okularami czy wakacyjnymi drobiazgami. W takie dni lepiej sprzedają się peleryny, parasole i ciepłe napoje.

Sprzedawcy z nadmorskich miejscowości przyznają, że kilka deszczowych i wietrznych dni z rzędu potrafi mocno odbić się na utargu. Koszty prowadzenia punktu są stałe, a turyści w niepogodę rzadziej zatrzymują się przy straganach. Częściej biegną do restauracji, kawiarni albo wracają do kwatery.

W gastronomii sytuacja bywa nieco lepsza, bo przy złej pogodzie część turystów szuka schronienia właśnie w barach i lokalach. Nie jest to jednak ten sam wakacyjny ruch, który w słoneczne dni napędza promenady od rana do wieczora.

Niepewność widać również w branży noclegowej. Właściciele kwatery i apartamentów patrzą na prognozy, bo przy takiej aurze trudniej o spontaniczne rezerwacje. Turyści, którzy mają pobyt zaplanowany i opłacony z wyprzedzeniem, zwykle przyjeżdżają mimo pogody. Inaczej jest z osobami, które decyzję o wyjeździe podejmują z dnia na dzień.

Na to zwraca uwagę Łukasz Magrian, dyrektor generalny Pomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej w Gdańsku.

– To naturalne, że w przypadku rezerwacji last minute pogoda ma duże znaczenie – mówi Łukasz Magrian. – Jeśli aura nie dopisuje, spontanicznych rezerwacji jest po prostu mniej. Część osób decyduje się przesunąć urlop, ale nie jest to zjawisko masowe. Turyści, którzy planują wyjazd z dużym wyprzedzeniem, zazwyczaj nie rezygnują z pobytu. Zamiast spędzać cały dzień na plaży, odwiedzają muzea, korzystają z atrakcji pod dachem czy zwiedzają okolicę. Nie dramatyzowałbym więc tej sytuacji. Zresztą w ostatnich latach początek lipca czę-



FOT. KAROLINA MISZTAŁ

**W nadmorskich miejscowościach początek tygodnia bardziej przypominał listopad niż lipiec. Wielu turystów nie kryło rozczarowania**

sto był okresem stopniowego rozkręcania się sezonu.

Jak podkreśla, inaczej wygląda sytuacja Trójmiasta, a inaczej mniejszych miejscowości. W dużym mieście turyści mają więcej możliwości spędzania czasu niezależnie od pogody. W mniejszych kurortach, gdzie wyjazd często opiera się na plaży, lesie, jeziorze albo wypoczynku na łonie natury, wpływ pogody może być bardziej odczuwalny.

– Nie jest jednak tak, że turyści masowo odwołują wcześniej zaplanowane wakacje i nagle wybierają Grecję czy Włochy – dodaje Łukasz Magrian.

## Ceny odstraszą turystów?

Przy okazji gorszej pogody nad Bałtykiem wraca też dyskusja o cenach. Część turystów porównuje wakacje w Polsce z wyjazdami do Grecji, Turcji, Chorwacji, Włoch czy Francji. Zdaniem Łukasza Magriana takie porównania bywają jednak zbyt uproszczone.

– Polska przestała być krajem tanim i dotyczy to nie tylko turystyki. Podobnie jednak jest w innych europejskich państwach. Zarówno na Pomorzu, jak i we Włoszech, Grecji czy Turcji można znaleźć oferty z różnych półek cenowych, od budżetowych

po luksusowe. Nie zgadzam się z opinią, że za granicą zawsze jest taniej. Trzeba pamiętać choćby o kosztach transportu – dodaje Łukasz Magrian.

Dyrektor PROT zwraca uwagę, że pojedyncze przykłady mogą działać na wyobraźnię, ale nie pokazują całego obrazu. Niektóre produkty rzeczywiście mogą kosztować mniej za granicą. Przykładem może być cappuccino i croissant we Francji, które bywają tańsze niż w Trójmieście. Z drugiej strony przy największych atrakcjach turystycznych ceny w popularnych europejskich kierunkach są już bardzo podobne. Do końcowego rachunku trzeba też doliczyć transport, który przy wyjazdach zagranicznych potrafi znacząco zmienić realny koszt urlopu.

Magrian podkreśla również, że w przypadku noclegów Pomorze ma bardzo szeroką ofertę. Są hotele cztero- i pięciogwiazdkowe, ale również pensjonaty, kwatery prywatne i apartamenty dostępne w znacznie niższych cenach.

– Jeśli chodzi o noclegi, Polska ma ogromny atut w postaci różnorodności. Warto też porównywać nie tylko samą cenę, ale również standard. Trzygwiazdkowy hotel w Polsce często oferuje wyższą jakość niż obiekty o tej samej kategorii w niektórych kra-

jach południowej Europy. Oczywiście musimy przyzwyczaić się do tego, że ceny w Polsce są już na poziomie europejskim. Nie będziemy konkurować niskimi kosztami, ale możemy konkurować jakością usług i szeroką ofertą – mówi Łukasz Magrian.

## Nie tylko „drogo i zimno”

Zdaniem przedstawiciela Pomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej krajowej turystyki nie należy sprowadzać wyłącznie do narzekania na pogodę i ceny. Nad Bałtykiem problemem bywa wiatr, deszcz i zmienna aura, ale inne kierunki też mają swoje ograniczenia. W krajach południowej Europy latem coraz częściej przeszkadzą wysokie temperatury, które utrudniają aktywność w środku dnia.

## Kaszuby jako plan B?

Gdy nad samym morzem wieje i pada, część turystów zaczyna szukać alternatywy nieco dalej od plaży. Taką propozycją mogą być Kaszuby: z jeziorami, lasami, regionalną kuchnią, agroturystyką i atrakcjami, które nie zależą wyłącznie od pogody.

– Na razie telefonów nie jest za wiele – mówi Halina Rogińska, prezes Kaszubskiego Stowarzyszenia Agroturystycznego Kościerska Chata. – Turyści pytają najczęściej o samodzielne domki. Na Kaszubach jest dużo atrakcyjnych miejsc, by spędzić fajnie czas. Agroturystyka też ma wiele do zaoferowania. Staramy się promować takie pobytu wśród przyrody i zwierząt. Można zauważyć, że kiedy jest ładna pogoda, jest zdecydowanie więcej telefonów. Brzydka z pewnością odstrasza. Myślę, że brakuje promocji i wsparcia agroturystyki w skali ogólnopolskiej. Tymczasem u nas nawet podczas deszczu mamy wiele do zaoferowania. Można miło spędzić czas na grillowaniu pod wiatą. W lesie można już znaleźć grzyby i jagody. Stawiamy na kuchnię regionalną i pokazy kulinarne. Miłośnicy łowienia ryb też się tu doskonale odnajdą, a deszcz wcale nie jest przeszkodą. Trudno powiedzieć, czy ten sezon będzie gorszy od poprzedniego.

REKLAMA

0011550505

**Niniejszym oświadczam, iż informacje, które zostały przedstawione w książce pt. "Lech Kaczyński Biografia Polityczna 1949 - 2005"**

**na podstawie moich wypowiedzi publicznych, były niezgodne z prawdą, zaś opublikowany tekst oraz moje wieloletnie wypowiedzi w strefie publicznej naruszyły dobra osobiste Pana Teodora Kudły oraz zszargały jego dobre imię.**

**Najmocniej przepraszam za naruszenie dóbr osobistych Teodora Kudły.**

**Krzysztof Wyszkowski**

**GDYNIA**

# Ignacy Daszyński będzie miał swój skwer w Gdyni? Chcą tego tamtejsi działacze Nowej Lewicy

Andrzej Kowalski

**Przedstawiciele Nowej Lewicy wnioskuje o upamiętnienie Ignacego Daszyńskiego w Gdyni. Jak wskazują, premier pierwszego niepodległego rządu nie ma obecnie nawet ulicy swego imienia w mieście, które powinno szczególnie honorować jego dziedzictwo.**

Alicja Adach i Marcin Strzelczyk argumentują, że Daszyński zasługuje na swój własny skwer z kilku powodów. Działacze Nowej Lewicy złożyli już wniosek w tej sprawie w Urzędzie Miasta.

Politycy ze struktur wojewódzkich i gdyńskich Nowej Lewicy są zdania, że sylwetka Daszyńskiego jest nie bez powodu celebrowana w wielu polskich miastach, ale w Gdyni wciąż nie posiada ani ulicy, ani żadnej innej przestrzeni. Chcą to zmienić i wnioskuje o to do Urzędu Miasta. Argumentów mają kilka, ale jednym z najważniejszych jest rzecz jasna dorobek premiera.

- Reformy firmowane przez Daszyńskiego i jego środowisko polityczne; ośmiogodzinny dzień pracy, prawa wyborcze dla kobiet, powszechne ubezpieczenia społeczne, prawo do urlopu i ochrona pracy dzieci - realnie zmieniły codzienność tych ludzi - mówi Alicja Adach, sekretarz Nowej Lewicy w Gdyni. - Upamiętnienie Daszyńskiego w Gdyni to symboliczny hołd dla klasy robotniczej i rzesz migrantów zarobkowych, którzy własnymi rękami wzniesli to miasto. To także docenienie społecznego, a nie wyłącznie militarnego czy politycznego, wymiaru niepodległości.



Patronem tego placu miałyby być Ignacy Daszyński. Postulują o to gdyńscy działacze Nowej Lewicy

Ta społeczna warstwa działalności pierwszego premiera niepodległego rządu ma zdaniem polityków niezwykle ważny akcent dla Gdyni. Jest to w końcu miasto z niezwykle bogatą tradycją robotniczą, portową i marynarską, nie mówiąc już o okolicznościach jego powstania.

Okazją do upamiętnienia Ignacego Daszyńskiego ma być także fakt, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanowił rok 2026 właśnie jego rokiem. Zwłaszcza więc Gdynia - jak podkreśla Alicja Adach - powinna godnie świętować tę okoliczność.

W przeszłości istniała już ulica Ignacego Daszyńskiego. To dzisiejsza ulica Wolności, przy której znajduje się Liceum Ogólnokształcące nr 2. Politycy uważają jednak, że po-

wrót do starej nazwy wiązałoby się z wieloma komplikacjami, dlatego wskazują zupełnie nową przestrzeń. Skwer im. Ignacego Daszyńskiego miałyby znajdować się u zbiegu ulic Żwirki i Wigury oraz Władysława IV, a więc w istotnej lokalizacji gdyńskiego Śródmieścia.

- W czasach silnych podziałów społecznych i politycznych przypomnienie postaci Daszyńskiego - człowieka dialogu, wybitnego mówcy i obrońcy praworządności - ma istotny walor edukacyjny i wychowawczy dla współczesnych gdyńców, zwłaszcza dla młodego pokolenia. Skwer im. Ignacego Daszyńskiego stanie się nie tylko miejscem odpoczynku w centrum miasta, lecz także żywą lekcją historii oraz przypomnieniem wartości, na których zbudowano niepodległą

Rzeczpospolitą: wolności, solidarności społecznej i demokratycznej kultury sporu - podkreśla Marcin Strzelczyk z Rady Wojewódzkiej Nowej Lewicy.

Ignacy Daszyński był polskim politykiem socjalistycznym. Dziś przede wszystkim wspomina się go jako premiera tzw. rządu lubelskiego w 1918 r. (Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej), a także działacza niepodległościowego - współtwórcę polskiej demokracji.

Po dymisji rządu lubelskiego 11 listopada 1918 r. Józef Piłsudski ponownie powierzył Daszyńskiemu misję tworzenia rządu. Ta jednak się nie powiodła, stąd na czele nowej Rady Ministrów stanął Jędrzej Moraczewski. Daszyński pozostał przy tym wpływowym politykiem II RP, w latach 1922-27 obejmując rolę wicemarszałka Sejmu,

a w 1928 r. został jego marszałkiem. We wrześniu ubiegłego roku posłowie wybrali Ignacego Daszyńskiego jednym z patronów 2026 roku.

- Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, w uznaniu wybitnych zasług Ignacego Daszyńskiego i w związku ze 160. rocznicą jego urodzin oraz 90. rocznicą jego śmierci, ustanawia rok 2026 Rokiem Ignacego Daszyńskiego - czytamy w uchwale.

Posłowie przypomnieli w uzasadnieniu, że Daszyński był „obrońcą demokracji parlamentarnej, przeciwnikiem imperializmu rosyjskiego i bolszewickiego, zwolennikiem wolności prasy, obrońcą praw mniejszości etnicznych i narodowościowych oraz orędownikiem edukacji obywatelskiej”.

AKCJA CHARYTATYWNA

0111545631

**KRÓTKO**

**Gdańsk**

**Zmarł powstaniec Adam „Nikita” Borowski**

W wieku 100 lat zmarł Adam Borowski, pseudonim „Nikita” - powstaniec warszawski, który po wojnie związał się z Gdańskiem. Urodził się 6 marca 1926 r. Jego ojciec był oficerem, pół roku przed wojną został powołany na zorganizowanie Batalionu Obrony Narodowej w Kościerzynie. W obliczu zagrożenia konfliktem wysłał żonę z synem do Warszawy. W trakcie Powstania Warszawskiego 19-letni wówczas Borowski walczył w Śródmieściu Północnym. **MK**

**Gdańsk**

**Widowiska pod gołym niebem i nowy cyrk**

Międzynarodowy Festiwal Teatrów Plenerowych i Ulicznych FETA powraca z hasłem „Wędrowki w czasie”. Od 9 do 12 lipca publiczność zobaczy kilkadziesiąt spektakli artystów z Polski i Europy, a program uzupełnią koncerty, warsztaty, wydarzenia dla rodzin oraz widowiska nowego cyrku. Festiwal otworzy Teatr Ósmego Dnia spektaklem „Stracony Sen”, inspirowanym twórczością Franza Kafki. **AS**

**GDAŃSK**

# Kolejne znalezisko przy Sukienniczej

Radosław Konczyński

**Ulica Sukiennicza w Gdańsku jest dla archeologów jak podróż do zamierzchłych czasów. Tu znajduje się najstarsza część miasta, o czym przypomina kolejne znalezisko - średniowieczna płyta nagrobna prawdopodobnie z XIII wieku.**

Ulica Sukiennicza znajduje się w najstarszej części Gdańska, na terenie dawnego tzw. Zamczyńska. W tym miejscu od lat 60. XI wieku istniał gród drewniano-ziemny najpierw namiestników polskich władców, a później książąt pomorskich. Na obszarze dzisiejszej Sukienniczej znajdował się cmentarz. W 1308 roku Krzyżacy zagrabili gród, w jego miejscu zbudowali zamek i objęli panowanie nad Gdańskiem. Mieszkańcy miasta rozebrali warownię w połowie XV wieku.

O kolejnym znalezisku poinformował gdansk.pl, przypominając, że prace archeologiczne w tym rejonie miasta realizowane są

na działce kupionej przez prywatnego inwestora w miejscu, gdzie przez wiele lat działała legendarna lodziarnia „Miś”. Wykopaliska prowadzi Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska ArcheoScan od jesieni 2023 r. We wtorek (7 lipca) jej pracownicy natrafili na ważącą około 700 kilogramów, bardzo dobrze zachowaną średniowieczną płytę nagrobną, wstępnie datowaną na XIII wiek.

Przy podnoszeniu zabytku były emocje.

- Staraliśmy się, żeby płycie nic się nie stało. W końcu spoczywała w ziemi kilkaset lat. I choć jest to trwały granit, to się martwiliśmy, że nam się przełamie. Zdarzają się wypadki - płyta mogła po prostu wyslizgnąć się z pasów. Ale wszystko się udało - powiedziała gdansk.pl Sylwia Kurzyńska z ArcheoScan.

Miejska strona przypomina, że to właśnie podczas tych wykopalisk odkryto wcześniej pozostałości drewnianego kościoła. Datowanie na 1140 rok czyni go najstarszą świątynią na terenie dzisiejszej Polski. W tym miejscu ar-



FOT. GRZEGORZ MEHRING/GDAŃSK.PL

**Co jeszcze może skrywać działka na ulicy Sukienniczej?**

cheolodzy wykopali w 2025 roku także słynną płytę nagrobną z wizerunkiem rycerza i zabezpieczyli kompletny szkielet. Płyta odkryta

we wtorek jest już dziewiątą. Będzie składowana w magazynach Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

**ŁEBA**

# Seryjni włamywacze do automatów z zabawkami zatrzymani

Robert Gębuś

**Policja zatrzymała w Łebie dwóch mężczyzn, podejrzewanych o kradzieże z włamaniami do automatów z zabawkami. Jeden był poszukiwany listem gończym do odbycia kary prawie roku więzienia i ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości.**

Do serii kradzieży pieniędzy z automatów z zabawkami doszło w Łebie w połowie czerwca. Mechanizm działania rabusiów był zawsze taki sam. Sprawcy podważali łomem kasetki i wyciągali z nich bilony. Okradli w taki sposób dziewięć automatów i z których wyjęli cztery tysiące złotych w „drobniakach”. W końcu wpadli.



FOT. KPP ŁĘBORK

**Obydwoj sprawcy zostali przewiezieni łęborskiej komendy policji. Usłyszą zarzuty kradzieży z włamaniami**

- Łebscy funkcjonariusze na podstawie zabezpieczonych śladów i dowodów oraz własnej pracy operacyjnej uzyskali wizerunki podejrzewanych o te przestępstwa i rozpoczęli poszukiwania - informuje asp. sztab. Marta Szałkowska, oficer prasowy Komendanta Powiatowej Policji w Łęborku. - Minionej nocy obydwaj typowani zostali zatrzymani. Podczas patrolu Łeby zauważyli ich funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji w Gdańsku.

Legitymowanie wykazało, że jeden zatrzymanych to 42-latek z powiatu słupeckiego, poszukiwany od października ub. r. Sąd Rejonowy w Łęborku skazał tego mężczyznę na karę 342 dni pozbawienia wolności za niestosowanie się do orzeczonych środków karnych. Drugi to 23-latek z powiatu kartuskiego. Obydwaj

twierdzili, że przyjechali do Łeby do pracy sezonowej.

- Przy 23-latku policjanci znaleźli łom, którym sprawcy najpewniej posłużyli się do kradzieży z włamaniami. Ponadto mężczyzna miał przy sobie zawiniątko z suszem roślinnym - prawdopodobnie marihuaną, na co wskazały wstępne badania - mówi asp. sztab. Marta Szałkowska.

Mężczyźni zostali przewiezieni do łęborskiej komendy i osadzeni w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Dziś śledczy przedstawia im zarzuty kradzieży z włamaniami. Są to przestępstwa zagrożone karą 10 lat pozbawienia wolności.

42-latek po zarzutach trafi do zakładu karnego, gdzie będzie odbywał zasądzoną karę. Natomiast 23-latek dodatkowo odpowie za posiadanie środków odurzających.

AKCJA CHARYTATYWNA

0111545632



**GDAŃSK**

# W rejonie Pucka powstanie kopalnia polihalitu. KGHM i pomorskie podpisały porozumienie

Mateusz Tkarski

**KGHM Polska Miedź SA i Województwo Pomorskie podpisały list intencyjny dotyczący projektu „Puck”, czyli budowy kopalni polihalitu.**

Byłaby to pierwsza tego typu inwestycja w Polsce i jedno z najbardziej perspektywicznych przedsięwzięć dla krajowego rynku nawozowego. Polihalit, wykorzystywany w produkcji nawozów, ma znaczenie dla nowoczesnego rolnictwa, bezpieczeństwa żywnościowego i niezależności surowcowej kraju.

Projekt opiera się na rozpoznaniu złożu „Mieroszyno”, którego zasoby geologiczne szacowane są na ponad 303 mln ton.

Realizacja przedsięwzięcia może potrwać ponad dekadę. Przygotowanie dokumentacji i uzyskanie niezbęd-



Tak może wyglądać kopalnia polihalitu w województwie pomorskim

nych decyzji może potrwać około 6 lat.

- List intencyjny otwiera kolejny etap współpracy między KGHM Polska Miedź SA a Województwem Pomorskim. Przed nami opracowanie dokumentacji potrzebnej do złożenia wniosku o konce-

sję na wydobywanie kopaliny - powiedział Remigiusz Paszkiewicz, prezes zarządu KGHM Polska Miedź SA.

List intencyjny to m.in. dwustronna deklaracja, że dalszy rozwój projektu będzie realizowany w sposób transparentny, ze szczegól-

nym akcentem na dialog z lokalnymi interesariuszami.

- To wielka szansa, ale także odpowiedzialność, również dla administracji samorządowej. Jak pokazują dotychczasowe doświadczenia wynikające z przygotowania i realizacji innych inwesty-

cji w naszym regionie, takich jak budowa elektrowni jądrowej czy też morskich farm wiatrowych, sukces tych działań uzależniony jest wielu czynników, w tym m.in. od akceptacji społecznej i włączenia pomorskich przedsiębiorstw. Ewentualna realizacja inwestycji KGHM odbywać się będzie w bardzo wrażliwym pod wieloma względami obszarze, szczególnie środowiskowym oraz turystycznym - powiedział Mieczysław Struk, marszałek Województwa Pomorskiego.

Prace poszukiwawczo-rozpoznawcze w rejonie Zatok Puckiej, prowadzone są przez Spółkę od 2014 roku w ramach udzielonej koncesji na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż soli potasowo-magnezowej. Projekt „Puck” dotyczy złoża polihalitu „Mieroszyno”, którego dokumentacja geologiczna została zatwierdzona decyzją Mini-

stra Klimatu i Środowiska w czerwcu 2025 r. Wstępne założenia projektowe zakładają budowę kopalni podziemnej z dwoma szybami do głębokości około 800 metrów, zakładu przerobczego oraz zaplecza powierzchniowego.

- To unikalny projekt, który w przypadku realizacji będzie należał do grona największych tego typu przedsięwzięć na świecie - dodał Remigiusz Paszkiewicz.

Polihalit jest obecnie komercyjnie wydobywany w jednym miejscu na świecie. Jego znaczenie dla nowoczesnego rolnictwa stale wzrasta i wynika z jego naturalnego składu, który obejmuje cztery ważne dla upraw składniki: potas, magnez, wapń i siarkę. Dzięki niskiej zawartości chlorków może być stosowany w uprawach wrażliwych, m.in. owoców, warzyw i roślin oleistych.

REKLAMA 0011551694

**AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO**

**DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO AGENCJI MIENIA WOJSKOWEGO W GDYNI**

**INFORMUJE, ŻE OGŁASZA USTNE PRZETARGI NIEOGRANICZONE NA NAJEM NIERUCHOMOŚCI**

**POZYCJA 1** – kolejny ustny przetarg na najem lokalu użytkowego nr 66 o pow. 93,24 m<sup>2</sup>, usytuowanego na I piętrze pawilonu handlowo-usługowego, położonego przy ul. **Podchorążych 10a w Gdyni**. KW GD1Y/00069729/5. Lokal składa się z pomieszczenia głównego, socjalnego i w.c.  
Stawka wywoławcza: **3 150,00 zł netto** Wadium: **9 450,00 zł**

**POZYCJA 2** – pierwszy ustny przetarg na najem lokalu użytkowego nr 570 o pow. 38,91 m<sup>2</sup>, usytuowanego na poziomie piwnicy budynku mieszkalnego, położonego przy ul. **Marty Aluchny Emelianow 4 w Słupsku**. KW SL1S/00107639/7. Lokal składa się z trzech pomieszczeń użytkowych i w.c.  
Stawka wywoławcza: **800,00 zł netto** Wadium: **2 400,00 zł**

**POZYCJA 3** – drugi ustny przetarg na najem lokalu użytkowego nr 464 o pow. 258,45 m<sup>2</sup>, usytuowanego na poziomie parteru i piwnicy budynku mieszkalnego, położonego przy ul. **Skwer Kościuszki 10-12 w Gdyni**. KW GD1Y/00068202/8. Lokal położony na dwóch poziomach – parteru i piwnicy. Dotychczasowy sposób użytkowania nieruchomości – lokal gastronomiczny.  
Stawka wywoławcza: **17 138,00 zł netto** Wadium: **51 414,00 zł**

**Przetargi odbędą się dnia 27.07.2026 r.:**  
Pozycja 1 - godz. 10<sup>00</sup> Pozycja 2 - godz. 11<sup>00</sup>, Pozycja 3 - godz. 12<sup>00</sup>, w siedzibie Oddziału Regionalnego AMW w Gdyni, ul. Marii Curie-Skłodowskiej 19, sala konferencyjna (III piętro).

Warunkiem dopuszczenia do uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w formie pieniężnej, w terminie do **23.07.2026 r.** na rachunek bankowy Oddziału Regionalnego AMW w Gdyni w BGK 54 1130 1121 0006 5589 8520 0008. Pełna treść ogłoszenia znajduje się na tablicy ogłoszeń Oddziału Regionalnego AMW w Gdyni (I piętro) i na stronie [www.amw.com.pl](http://www.amw.com.pl). Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Dział ds. Nieruchomości Oddział Regionalny AMW w Gdyni przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej 19, I piętro pok. 130, tel. 58 690 87 74, e-mail: [gdynia@amw.com.pl](mailto:gdynia@amw.com.pl).

AUTOPROMOCJA

**Dziennik Bałtycki**

**Nie przegap piątku**

Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn

[dziennikbaaltycki.pl](http://dziennikbaaltycki.pl)

**KURSY WALUT**

**08.07.2026**

Kupno/sprzedaż walut Kantor Green, tel. 58 346 02 48, Wrzeszcz przy Manhattanie, Dmowskiego, Grunwaldzka, Morena Carrefour, Rumia Auchan	<b>EUR</b>	<b>426/4393 (+)</b>
	<b>USD</b>	<b>372/379 (+)</b>
	<b>GBP</b>	<b>498/505 (+)</b>
	<b>CHF</b>	<b>462/469 (+)</b>

(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek ceny w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

Kantor Max, Gdańsk, ul. Jagiellońska

REKLAMA 0011550941

**AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO**

**DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO AGENCJI MIENIA WOJSKOWEGO W GDYNI**

**informuje, że ogłasza II ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego**

**Słupsk, ul. Piłsudskiego 5 lokal nr 44, o pow. 34,90 m<sup>2</sup>, IV piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z w.c., przedpokój. Do lokalu przynależy piwnica o pow. 1,00 m<sup>2</sup>.**

Lokal posiada świadectwo charakterystyki energetycznej.

KW dla nieruchomości SL1S/00020699/1. Udział 128/10000 części we współwłasności budynku oraz we współwłasności działki gruntu oznaczonej w ewidencji nr 565, obręb 0009, obszaru 0,2125 ha.

**Cena wywoławcza: 220 000,00 zł** **Wadium: 22 000,00 zł**

**Przetarg odbędzie się dnia 10.08.2026 r. o godz. 11:00** w siedzibie OReg Agencji Mienia Wojskowego w Gdyni, ul. Marii Curie-Skłodowskiej 19, sala konferencyjna (III piętro).

Warunkiem dopuszczenia do uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w formie pieniężnej w terminie do **4.08.2026 r.** na rachunek bankowy OReg Agencji Mienia Wojskowego w Gdyni w BGK 54 1130 1121 0006 5589 8520 0008. **Za ostateczny termin wniesienia wadium uważa się dzień uznania rachunku bankowego OReg AMW w Gdyni.**

Pełna treść ogłoszenia znajduje się na tablicy ogłoszeń OReg AMW w Gdyni (I piętro) i na stronie [www.amw.com.pl](http://www.amw.com.pl).

**Oglądanie lokali w godzinach pracy, po wcześniejszym umówieniu się; tel. 500 870 345**

REKLAMA 0011551968

**WÓJT GMINY KOSAKOWO**

Informuje o wywieszeniu w budynku Urzędu Gminy Kosakowo na tablicy ogłoszeń wykazów nieruchomości przeznaczonych do najmu w formie bezprzetargowej stanowiących załączniki do Zarządzenia nr 80/2026 i nr 81/2026 Wójta Gminy Kosakowo z dnia 7 lipca 2026 roku.

Nieruchomości stanowią własność Gminy Kosakowo – trzy boksy w hangarze łodziowym i część działek nr 230, 214/7 obręb Mechelinki, przeznaczone zostały do najmu w trybie bezprzetargowym do 3 lat z przeznaczeniem na prowadzenie działalności statutowej stowarzyszeń.

Wykaz wywiesza się na okres 21 dni od dnia 9 lipca 2026 r. do 30 lipca 2026 r.

REKLAMA 0011547737

**Wójt Gminy Choczewo informuje**

Na podst. art. 35 ustawy o gospodarce nieruchomościami informuję, że dnia 9 lipca 2026 r. w Urzędzie Gminy Choczewo i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Choczewo opublikowano wykaz nieruchomości do zbycia bezprzetargowego dz. nr 80/3, obręb Kopalino, KW GD1W/00041420/6, pow. 0,0043 ha, w ewidencji gruntów: „dr” (droga), celem poprawienia warunków nieruchomości działki przyległej. Przeznaczenie: zabudowa mieszkaniowa, letniskowa, usługi.

Wykaz wywieszono do 30.07.2026 r. Termin składania wniosków przez osoby korzystające z pierwszeństwa (art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy) upływa 20.08.2026 r.

Szczegółowe informacje o nieruchomości objętej wykazem można uzyskać w Urzędzie Gminy Choczewo, tel. 58 572 39 13 wew. 205.

miasteczko  
**nova fala**



GDYNIA CISOWA, UL. MORSKA

**GDYNIA**

**ZŁAP FAŁĘ LETNIEJ  
OFERTY SPECJALNEJ!**

Nowy etap to nowa fala możliwości - wybierz układ mieszkania dopasowany do Twojego stylu życia.

Skontaktuj się z doradcą i sprawdź, które mieszkania są aktualnie dostępne **w ofercie specjalnej.**

**Dodatkowy rabat** przy zakupie mieszkania bez miejsca postojowego



**BIURO SPRZEDAŻY**  
ul. Morska 286, Gdynia  
58 350 25 40



**WARSZAWA**



**KRAKÓW**

**BERLIN**



**GRUPA  
VICTORIA DOM**

**POZNAJMY SIĘ**

Jako polska firma deweloperska od lat tworzymy nowoczesne osiedla mieszkaniowe w największych miastach, łącząc funkcjonalną architekturę, atrakcyjne lokalizacje i przemyślane rozwiązania dla mieszkańców. Nasze inwestycje realizujemy w Warszawie, Krakowie i Gdyni, gdzie w 2025 roku wprowadziliśmy do sprzedaży pierwsze osiedle w Trójmieście, a także na rynku niemieckim - w Berlinie i Lipsku.

Patrzymy na rozwój miast szerzej niż przez pryzmat samych budynków. Tworzymy kompletne przestrzenie do życia - z zielenią, infrastrukturą i częściami wspólnymi, które wspierają codzienny komfort mieszkańców.

**28**  
lat doświadczenia

**12**  
inwestycji w realizacji

**17 900**  
oddanych mieszkań i domów

victoriadom.pl

# FOKUS

• **Parlament Europejski** wyraził ubolewanie nad nadaniem jednostce wojskowej imienia „Bohaterów UPA” przez Zełenskiego

## KRÓTKO

### Bezpieczeństwo

#### Zagrożenie dywersją ze strony Rosji

– Istnieje zagrożenie dywersją ze strony Rosji – poinformował w środę wiceminister obrony narodowej Stanisław Wziątek. – Mogą pojawiać się incydenty o charakterze sabotażu i zagrożenia infrastruktury krytycznej. Prowokacje mają budować strach i brak jedności w Polsce, ale także w NATO i UE.

### Bezpieczny wypoczynek

#### Ewakuowano uczestników obozów harcerskich

W województwie pomorskim, z uwagi na wicher, ewakuowano w bezpieczne miejsca 15 obozów harcerskich. Obecnie w powiecie nowodworskim jest dziesięć obozów harcerskich, w których uczestniczy 927 osób. Również we Fromborku ewakuowano 60 uczestników obozu harcerskiego. Ich namioty w nocy zniszczył wiatr. Ewakuowano też obóz w Rucianem-Nidzie.

### Energetyka

#### Chcą budować elektrownię jądrową

Zainteresowanie realizacją projektu budowy drugiej polskiej elektrowni jądrowej wyraziły podmioty ze Stanów Zjednoczonych, Francji oraz Kanady – poinformował w środę minister energii Miłosz Motyka.



FOT. ADAM JANKOWSKI

**Konsekwentnie stoimy na stanowisku, że rosyjska agresja na Ukrainę wymaga zachowania odpowiedzialności również w obszarze sportu międzynarodowego**

**JAKUB RUTNICKI**

Minister sportu i turystyki

## WARSZAWA

# Minister zdrowia zostaje. Ma plan reformy

Maksymalne poziomy wynagrodzeń indywidualnych i maksymalnych wydatków w ramach budżetów szpitali ze środków przekazywanych z NFZ zapowiedziała w środę minister zdrowia

**Adam Kielar**

Jak przekazała minister na konferencji prasowej, pierwszy krok, jeśli chodzi o kominę płacowe, został już wykonany. Przypomniała, że ustawa, która umożliwi gromadzenie danych na podstawie numeru PESEL lub numeru prawa wykonywania zawodu, czeka na podpis prezydenta.

– Wprowadzimy również maksymalne poziomy wynagrodzeń, zarówno indywidualnych, jak również tych maksymalnych wydatków, których spodziewamy się czy rekomendujemy w ramach budżetów szpitali ze środków, które przekazujemy z Narodowego Funduszu Zdrowia – zapowiedziała Sobierańska-Grenda.

Minister wyjaśniła, że obecnie maksymalny udział kosztów wynagrodzeń w budżetach szpitali ze środków, które przekazuje NFZ to średnio 81,3 proc.

– Rekomendacje od AOTMiT (Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji), których oczekuję do końca sierpnia, powinny uwzględnić 7 poziomów szpitali, które dzisiaj mamy ze względu

na ich specyfikę dotyczącą personelu, zabiegowych bądź niezabiegowych świadczeń, szpitali monoprotolowych – zaznaczyła minister zdrowia.

Wskazała, że takie rekomendacje będą gotowe do końca sierpnia.

– Oczywiście z tymi rekomendacjami będziemy w stanie wyjść do dyrektorów szpitali, do właścicieli podmiotów leczniczych, którzy często pytają, jak właściwie powinna wyglądać struktura naszych kosztów, jakie są rekomendacje w tej sprawie – powiedziała minister zdrowia.

### Ile będzie wynosić limit?

Sobierańska-Grenda przekazała, że resort planuje „zmierzyć się z maksymalnym limitem wynagrodzeń dla indywidualnego pracownika medycznego”.

– Stawką wyjściową, którą proponujemy, jest kwota do 240 zł brutto za godzinę – powiedziała.

Wyjaśniła, że kwota jest wskaźnikiem, który resort przyjmuje „jako przelicznik do etatu”. Dodała, że resort rozpocznie też pełną kontrolę



FOT. PAP/PIOTR NOWAK

**Jolanta Sobierańska-Grenda na konferencji prasowej zaprezentowała plan zmian w ochronie zdrowia**

tzw. procederów walizkowych, czyli sytuacji, kiedy lekarze pracują w kilku szpitalach, wykonując wysoko wycenione procedury.

### Koniec lekarzy walizkowych?

Resort potwierdził, że chce ograniczyć zjawisko tzw. lekarzy walizkowych, czyli pracy medyków w wielu placówkach jednocześnie, często odległych od siebie, przy jednoczesnym braku jednego stałego miejsca zatrudnienia.

– Chcemy, żeby podmiot leczniczy, szpital, który pracuje w oparciu o pieniądze z Narodowego Fundu-

szu Zdrowia, ogłaszał, za ile i na jakich zasadach zatrudnił przedsiębiorcę, który będzie świadczył usługi medyczne. (...) Równie ważne jest rozwiązanie, które chcemy wprowadzić po stronie Narodowego Funduszu Zdrowia, czyli rzeczywiste grafiki pracy – podkreśliła szefowa MZ.

Zaznaczyła, że takie rozwiązanie przyczyni się do ujawnienia wysokości wynagrodzeń medyków.

### E-kolejka do końca roku

Szefowa resortu zaproponowała wprowadzenie nowego rozwiązania: e-kolejki.

– Będzie gwarantowała zapisy do szpitali na zabiegi planowe, czyli to, co budzi dzisiaj największe emocje – podkreśliła.

Zaznaczyła, że „jest przekonana, że to rozwiązanie spowoduje transparentne, przejrzyste zasady zapisywania się na zabiegi dla wszystkich pacjentów niezależnie od tego, czy przechodzą przez gabinet prywatny, czy korzystają z protekcji”.

Przekazała, że e-kolejka zostanie wprowadzona do końca tego roku.

## EDUKACJA

### Wyniki matur już dostępne. Nie wszyscy zdali

**Karolina Wrońska**

**Maturę zdało 81,1 proc. tegorocznych absolwentów wszystkich szkół ponadpodstawowych.**

CKE opublikowała w środę wstępne wyniki tegorocznego egzaminu maturalnego w sesji głównej majowej. Spośród tegorocznych absolwentów

liceów maturę zdało 85,9 proc., a prawo do poprawki w sierpniu ma 9,5 proc. W technikach maturę zdało 71,3 proc. tegorocznych absolwentów, a prawo do poprawki ma 18,5 proc. W szkołach branżowych II stopnia maturę zdało 15,4 proc. absolwentów, a prawo do poprawki ma 28,4 proc.

We wstępnej informacji o wynikach egzaminu maturalnego podano, że egzamin pisemny z polskiego zdało 94 proc. tegorocznych absolwentów szkół ponadpodstawowych, egzamin z matematyki zdało 86 proc. absolwentów, a egzamin pisemny z języka angielskiego, najczęściej wybieranego na maturze języka obcego, zdało 95 proc.

## ROLNICTWO

### Będą pieniądze za zniszczone przez upał uprawy

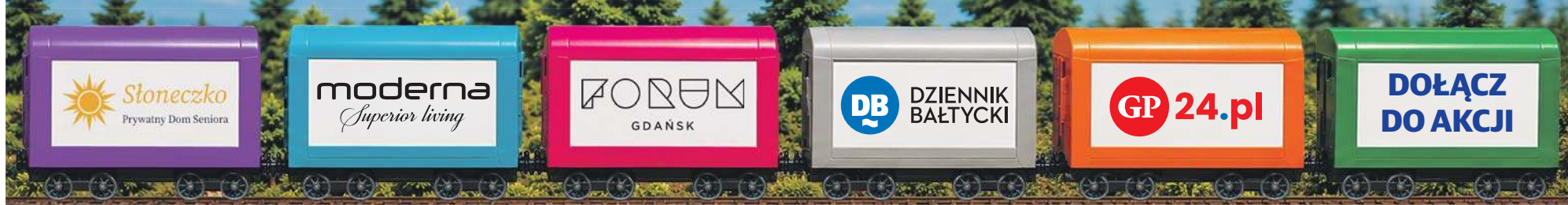
**Karolina Wrońska**

**Sadownicy, którzy ponieśli straty spowodowane przez rekordowe upały, otrzymają pomoc od państwa. Zapowiedział to w środę minister rolnictwa Stefan Krajewski.**

Szef resortu rolnictwa i rozwoju wsi zwrócił uwagę, że po wiosennych

przymrozkach, które zniszczyły uprawy owoców, polskie sadownictwo poniosło straty spowodowane przez nienotowane do tej pory upały.

– Wiele plantacji zostało dotkniętych właśnie tą anomalią, czyli zaparzeniem owoców na krzakach. (...) Jak tylko będziemy mieli oszacowane straty, będziemy starali się wypłacić pomoc sadownikom. Oczywiście będziemy sięgać po pieniądze z rezerwy budżetowej – powiedział szef resortu rolnictwa podczas konferencji poświęconej rozpoczęciu kampanii „To Twój Pewniak!”, promującej polskie owoce bez pozostałości pestycydów.



## ANKARA

# „Myślę, że to koniec.” Trump ogłasza w sprawie Iranu

Adam Kielar

**Prezydent USA Donald Trump oświadczył w środę, że tymczasowe porozumienie o zawieszeniu broni w wojnie z Iranem jest skończone i nie chce już prowadzić rozmów z władzami w Teheranie.**

Tymczasowe porozumienie o zawieszeniu broni podpisane między Stanami Zjednoczonymi a Iranem, przy mediacji Pakistanu, miało zapewnić 60-dniowe okno na negocjacje w sprawie trwałego porozumienia, jednak pośrednie rozmowy w Katarze zakończyły się w zeszłym tygodniu bez żadnego postępu, a we wtorek amerykańskie siły zbrojne przeprowadziły nową falę ataków na Iran.

Trump, zapytany przed rozpoczęciem drugiego dnia odbywającego się w Ankarze szczytu NATO, czy w związku z wtorkowymi atakami uważa porozumienie za zakończone, odparł: – Dla mnie, myślę, że to już koniec. Nie chcę mieć z nimi do czynienia. To szumowiny. To chorzy ludzie. Kierują nimi chorzy ludzie. Jeśli o mnie chodzi, to rozmowy z nimi to po prostu strata czasu.

## USA uderzyły na Iran

Amerykańskie siły uderzyły nocą z wtorku na środę w irańskie systemy obrony powietrznej, sieci dowodzenia i kontroli, przybrzeżne stacje radarowe, zdolności w zakresie pocisków przeciwokrętowych, a także w ponad 60 małych łodzi należących do Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC), znajdujących się w cieśninie i w jej pobliżu – poinformowano w komunikacie Dowództwa Centralne USA (CENTCOM).



**Trump, przemawiając przed szczytem NATO, powiedział, że myśli, iż wstępne porozumienie pokojowe z Iranem przestało obowiązywać**

Jak dodano, celem tych działań było „ograniczenie zdolności Iranu do dalszego atakowania międzynarodowego handlu morskiego” prowadzonego przez Ormuz.

CENTCOM zaznaczył, że Iran w ostatnim czasie zaatakował trzy statki handlowe przepływające przez cieśninę. Iran oficjalnie nie przyznał się do winy, lecz wcześniej irańskie władze wielokrotnie groziły statkom, które przepływały przez Ormuz korytarzem innym niż wyznaczony przez roszczeniawców o prawa do kontroli ruchu Teheran.

Wszystkie zaatakowane statki płynęły trasą południową wzdłuż wybrzeża Omanu, szlakiem zabezpieczonym przez Stany Zjednoczone.

„Nieuzasadniona agresja ze strony irańskich sił stanowi wyraźne i niebezpieczne naruszenie zawieszenia broni oraz podważa swobodę żeglugi” – napisał w komunikacie dowództwo.

Amerykańskie ataki na Iran były od czterech do pięciu razy większe

pod względem skali i siły rażenia od poprzednich uderzeń, przeprowadzonych po zawarciu wstępnego porozumienia przez USA i Iran – przekazał gazecie „Wall Street Journal” wysoki rangą przedstawiciel władz USA. Dodał, że uderzenia mają wysłać silny sygnał Teheranowi i zadeklarował, że USA wciąż uznają zawieszenie broni za obowiązujące.

## Iran zapowiada odpowiedź na ataki USA

Iran ostrzegł z kolei w środę nad ranem, że jego odpowiedź na amerykańskie uderzenia będzie „miażdżąca”. Dowództwo podkreśliło, że Teheran ze „pod żadnym pozorem nie pozwoli na ingerencję” w zarządzanie cieśniną Ormuz.

Dodano również, że „jedynym bezpiecznym szlakiem” dla statków przepływających przez Ormuz są trasy wyznaczone przez Iran – relacjonuje CNN.

## ANKARA

# Prezydenci Polski i Ukrainy rozmawiali na szczycie NATO. Było też spotkanie z Trumpem

Adam Kielar

**Podczas trwającego szczytu NATO w stolicy Turcji Ankarze doszło do rozmowy pomiędzy prezydentem Polski Karolem Nawrockim a Wołodymyrem Zełenskim.**

Podczas oficjalnej kolacji zorganizowanej przez prezydenta Turcji Recepta Tayyipa Erdogana prezydent Karol Nawrocki miał okazję do rozmowy z ukraińskim przywódcą Wołodymyrem Zełenskim.

– Dyskutowaliśmy kurtuazyjnie. Stanowisko w kwestiach, które dotyczą naszych bilateralnych napięć, jest dla mnie niezmiennie, ale to nie wyklucza naszego dialogu – przyznał polski prezydent.

Nawrocki zaznaczył, że dialog z Ukrainą jest naturalny, zwłaszcza w obliczu wspólnego zagrożenia ze strony Federacji Rosyjskiej.

– Wydaje mi się to naturalne, że państwa, które są sąsiadami, które mają wspólnego wroga, jakim jest Federacja Rosyjska, pozostają ze sobą w dialogu niezależnie od pewnych napięć bilateralnych – dodał Nawrocki.

Prezydent Nawrocki rozmawiał również z Donaldem Trumpem na temat stałej obecności wojsk amerykańskich w Polsce.

– Pan prezydent Trump wypełnia swoje deklaracje. Teraz już wszystko

przed polskim Ministerstwem Obrony Narodowej. Można powiedzieć, że ta autostrada do stałej obecności wojsk amerykańskich w Polsce na poziomie prezydentów, na poziomie politycznym, jest otwarta – powiedział prezydent RP.

Polska, jako aktywny członek NATO, dąży do wzmocnienia solidarności w ramach Sojuszu. Prezydent Nawrocki podkreślił, że „nie ma NATO bez Stanów Zjednoczonych” i że współpraca transatlantycka jest kluczowa.

Polska wydaje blisko 5 procent PKB na obronność, co czyni ją „modelowym sojusznikiem” w ramach NATO. Nawrocki podkreślił również znaczenie budowy relacji transatlantyckich, które są kluczowe dla bezpieczeństwa Europy.



**Prezydent Karol Nawrocki na szczycie NATO**

## CHINY

## Tornado wywiało mężczyznę przez okno. Razem z meblami

Adam Kielar

**Tornado, które uderzyło w miasto Huanggang w prowincji Hubei w Chinach, było tak potężne, że wyssało mężczyznę z mieszkania na 12. piętrze wraz z meblami.**

Jak przekazał portal stacji TVBS, w chwili, gdy tornado uderzyło w miasto Huanggang, mężczyzna o nazwisku Zhang odpoczywał na sofie w swoim salonie. Siła tornada była tak ogromna, że wyrwała okno z muru budynku i porwała Zhangą wraz z sofą, stołem i szafkami.

Mężczyznę znaleziono nieprzytomnego w pasie zieleni pod blokiem. Na szczęście jego żona i dziecko, przebywający w innej części mieszkania, nie ucierpieli.

Tornado, burze i wiatry o prędkości 150 kilometrów na godzinę spowodowały śmierć 11 osób i obrażenia u ponad 330 osób. Żywiół zniszczył blisko 5 tysięcy domów w prowincji Hubei, zrywał dachy i niszczył infrastrukturę. W Huanggang wiatr był na tyle silny, że przemieszczał półciągarówki o nawet 30 metrów.

## Potężne tornada w Chinach

Specjalista od burz Eric Wang ocenił, że poniedziałkowe tornada były najbardziej niszczycielskie od 2016 roku, kiedy w mieście Yancheng na wschodzie kraju zginęło 98 osób. Co roku Chiny zmagają się z klęskami żywiołowymi, a zmiany klimatyczne zwiększają intensywność i częstotliwość ekstremalnych zjawisk pogodowych, co stanowi poważne zagrożenie dla ludności i gospodarki kraju.

## LONDYN

## Księżę Harry przegrał proces o naruszenie prywatności

Kazimierz Sikorski

**Brytyjski sąd wydał orzeczenie niekorzystne dla księcia Harry’ego i innych znanych osób, które oskarżyły wydawcę „Daily Mail” o stosowanie wobec nich nielegalnych metod gromadzenia informacji.**

Sprawa wytoczona przez Harry’ego i inne osobistości przeciwko Associated Newspapers była jednym z kilku toczących się postępowań. Harry i pozostali powodowie zarzu-

cali Associated Newspapers prowadzenie lub zlecenie nielegalnych działań mających ujawnić prywatne informacje z ich życia na potrzeby artykułów publikowanych w „Daily Mail” oraz „The Mail on Sunday”. Wśród pozostałych powodów znaleźli się m.in. Elton John, aktorki Liz Hurley i Sadie Frost

Sędzia Matthew Nicklin stwierdził, że „podejrzenia, nawet jeśli zrozumiałe, nie wystarczą”, a Harry oraz pozostali znani powodowie nie zdołali udowodnić, iż „informacje będące przedmiotem skargi zostały

uzyskane w sposób niezgodny z prawem”.

Powodowie zarzucali Associated Newspapers – wydawcy „Daily Mail” – włamywanie się do telefonów i ingerowanie w życie prywatne. Do takich praktyk miało dochodzić w latach 1993–2011. Koncern zaprzeczał zarzucanym mu czynom.

W oświadczeniu Associated Newspapers stwierdził: „Dobre imię naszych uczciwych i ciężko pracujących dziennikarzy zostało poważnie podważone, a dzisiaj zostali oni oczyszczeni z zarzutów”.

## Po stronie Seniora

### EMERYTURA

# Kiedy najlepiej przejść na emeryturę? Ważny nie tylko miesiąc, ale też dzień złożenia wniosku

Przyszli emeryci powinni z rozwagą zaplanować moment zakończenia aktywności zawodowej. Najlepiej na emeryturę przejść po swoich urodzinach. Podpowiadamy, jak załatwić niezbędne formalności w ZUS

Małgorzata Stempinska

Prawo do nowej emerytury nie jest uzależnione od długości stażu pracy, ale od osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego - 60 lat w przypadku kobiet i 65 lat w przypadku mężczyzn. Świadczenie może zostać przyznane nawet wtedy, gdy ubezpieczony opłacił składkę tylko za jeden dzień. Wniosek o emeryturę można złożyć najwcześniej 30 dni przed osiągnięciem tego wieku.

#### Tak ZUS oblicza przyszłą emeryturę

To przyszły emeryt decyduje, kiedy zakończyć aktywność zawodową.

Warto jednak wiedzieć, jakie czynniki wpływają na wysokość świadczenia. Mechanizm obliczania emerytury to proste działanie matematyczne: w liczniku znajdują się wszystkie zwaloryzowane składki emerytalne zgromadzone na koncie w ZUS od 1999 roku oraz kapitał początkowy sprzed 1999 rokiem. W mianowniku wpisuje się średnie dalsze trwanie życia, czyli prognozowaną liczbę miesięcy życia na emeryturze według komunikatu prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Im większy zgromadzony kapitał i im mniejsza liczba miesięcy, tym wyższe świadczenie. W praktyce oznacza to, że im dłużej pracujemy, tym emerytura będzie wyższa.

- Moment przejścia na emeryturę wpływa na wysokość świadczenia. Każdy dodatkowy miesiąc pracy oznacza wyższą kwotę, a znaczenie może mieć nawet dzień złożenia wniosku do ZUS. Chcąc skorzystać z rocznej waloryzacji składek i kapitału emerytalnego warto poczekać do lipca i wtedy złożyć wniosek o emeryturę - podkreśla Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

#### Dlaczego ważny jest dzień i miesiąc przejścia na emeryturę?

Osoby, które osiągnęły już wiek emerytalny i składają wniosek o świadczenie w późniejszym cza-



Przyszli emeryci powinni z rozwagą zaplanować moment zakończenia aktywności zawodowej. Mogą wiele zyskać

nie, tj. w kolejnych miesiącach po osiągnięciu powszechnego wieku, najlepiej by to zrobiły po dacie urodzenia. Wówczas średnie dalsze trwanie życia będzie krótsze o ten jeden miesiąc, co ma znaczenie przy obliczaniu wysokości emerytury. Na przykład: jeśli ktoś urodził się 20 lipca i chce przejść na emeryturę od sierpnia, to aby skorzystać z tej zasady, powinien złożyć wniosek nie wcześniej niż 20 sierpnia.

Natomiast gdy powszechny wiek emerytalny osiągnęliśmy wcześniej (nie w tym samym miesiącu, w którym składamy wniosek o świadczenie), najkorzystniej jest rozwiązać umowę o pracę np. jeden, dwa dni przed końcem miesiąca i jeszcze w tym samym miesiącu złożyć wniosek o emeryturę wraz ze świadectwem pracy. - Rozwiązanie takie pozwala otrzymać za ten miesiąc zarówno wynagrodzenie, jak i pełną emeryturę - niezależnie od tego, czy wniosek zostanie złożony 15. czy 20. dnia miesiąca. W sytuacji natomiast,

gdy umowa o pracę zostanie rozwiązana dopiero ostatniego dnia miesiąca i w tym samym dniu do ZUS-u trafi świadectwo pracy wraz z wnioskiem o emeryturę, świadczenie zostanie przyznane dopiero od następnego dnia po ustaniu zatrudnienia, a więc od kolejnego miesiąca - zaznacza Krystyna Michałek.

Jak dodaje, zanim zdecydujemy się zakończyć naszą aktywność zawodową warto przyjrzeć się swojemu dotychczasowemu ubezpieczeniu i przeanalizować jak długo były odprowadzane składki emerytalne i w jakiej wysokości. Czy staż ubezpieczeniowy pozwoli na podniesienie wysokości emerytury do gwarantowanej minimalnej emerytury, która przysługuje kobietom z co najmniej 20-letnim okresem składkowym i nieskładkowym oraz mężczyznom z co najmniej 25-letnim okresem ubezpieczeniowym. Przy czym okres nieskładkowy może stanowić 1/3 okresu składkowego. Warto też zwrócić

uwagę na swoją sytuację pracowniczą, czy nie ominą nas np. nagrody jubileuszowe, premie roczne lub kwartalne. Warto również pamiętać, że oprócz comiesięcznych wypłat ZUS gwarantuje również dodatkowe świadczenia takie jak trzynasta, czternasta emerytura. Ważny jest również aspekt związany z waloryzacją świadczeń, która przeprowadzana jest co roku 1 marca.

#### Mówimy, jak złożyć wniosek o emeryturę

Wniosek o emeryturę (formularz EMP) można złożyć najwcześniej miesiąc przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Jeśli nadal pracujemy, dokumenty możemy złożyć jeszcze w trakcie zatrudnienia.

Wypłata emerytury rozpocznie się jednak dopiero po rozwiązaniu umowy o pracę i dostarczeniu do ZUS świadectwa pracy. ZUS ma 30 dni na rozpatrzenie sprawy od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Wniosek o emeryturę możemy złożyć elektronicznie przez platformę eZUS. Wystarczy zalogować się na [www.zus.pl/ezus](http://www.zus.pl/ezus) i w katalogu usług wybrać „Złożenie dokumentu EMP”. System automatycznie uzupełni część danych wnioskodawcy. Następnie należy wybrać usługę „Złożenie dokumentu ERP-6”, czyli informację dotyczącą okresów składkowych i nieskładkowych. Po wysłaniu dokumentów otrzymamy elektroniczne potwierdzenie ich złożenia.

Z papierowym wnioskiem EMP możemy również wybrać się do dowolnej placówki ZUS i tam go złożyć. Pracownik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pomoże zweryfikować dokumenty i sprawdzić poprawność danych.

Wniosek o emeryturę można też wysłać pocztą.

Do wniosku należy załączyć formularz ERP-6 oraz - jeśli nie został jeszcze ustalony kapitał początkowy - dokumenty sprzed 1 stycznia 1999 roku, potwierdzające zarówno staż ubezpieczeniowy, jak i wysokość uzyskiwanych zarobków. Potrzebne są także świadectwa pracy, zaświadczenia od pracodawców o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (np. druk Rp-7), legitymacja ubezpieczeniowa z wpisami o okresach zatrudnienia oraz dokumenty potwierdzające okresy nauki, jeżeli mają zostać uwzględnione przy ustalaniu stażu ubezpieczeniowego.

#### Warto skorzystać z pomocy doradcy emerytalnego

Można to zrobić w każdej placówce ZUS-u oraz online - podczas e-wizyty.

Doradca, korzystając z kalkulatora emerytalnego, przygotuje symulację prognozowanej wysokości świadczenia i pokaże, jak zmieni się ono w przypadku dłuższej aktywności zawodowej.

Osoby, które wolą samodzielnie przeanalizować swoją przyszłą sytuację finansową na emeryturze, mogą skorzystać z kalkulatora emerytalnego dostępnego na stronie internetowej ZUS-u, na swoim profilu w eZUS oraz w aplikacji mobilnej mZUS.

©©

## POD PARAGRAFEM

HISTORIE Z DZIEJÓW PRAWA

# Jak komuniści walczyli z pisarzami i niewygodnymi książkami

J. Dobroszek, L. Strzyga

**Nie trzeba było krytykować systemu, by trafić w PRL-u na indeks. Znalazły się na nim nawet książki Jana Brzechwy i Karola Maya.**

„Miałem czternaście lat, kiedy zostałem sam na tym świecie” – tymi słowami zaczyna się książeczka Kornela Makuszyńskiego „Uśmiech Lwowa”. W tej skądinąd sympatycznej publikacji dla dzieci nastoletni skaut Michał Korycki zabiera czytelnika w podróż po Lwowie. Inny temat wyodrębniła się z wierszy Jana Brzechwy zatytułowanych „Imię wielkości”. Autor opowiada w nich o Józefie Piłsudskim. Tomik zawierał 10 utworów będących pośmiertnym hołdem dla Naczelnika. „Marnym byłem żołnierzem, lecz dotąd dumny chodzę, że szary mundur nosiłem, wtedy gdy On był wodzem” – pisał Brzechwa.

Co łączy te dwie opowieści? Razem z wieloma innymi dziełami trafiły na listę książek zakazanych.

**Czy ten May jest nasz?**

Na przełomie lat 40. i 50. minionego wieku Biuro Polityczne KC PZPR zaczęło, jak samo pisało w lakonicznej notce, „oczyszczać biblioteki szkolne od książek szkodliwych, religianckich”. Wielu autorów bezpośrednio zetknęło się z cenzurą, natomiast ci, którzy w jakimś stopniu byli przychylni ówczesnemu aparatowi władzy – jak choćby Zbigniew Nienacki, autor kultowego „Pana Samochodzika” – spotykali się z przywilejami płynącymi wprost z partyjnej wierchuszki.

Napisanie, że w Polsce Ludowej cenzurowano publikacje „zagrożające bezpieczeństwu państwa”, „nawołujące do ponizienia ustroju państwa” lub „godzące w konstytucyjne zasady polityki zagranicznej”, to truizm. Wachlarz tematów, przeciwko którym walczyło Biuro Polityczne KC PZPR, był dość szeroki. Zoczywistych względów blokowano prace poświęcone Józefowi Piłsudskiemu i legionom, nieprzychylnie patrzono na książki o endecji, skrupulatnie przyglądano się wszystkiemu, co tłumaczyłoby bolszewizm. Ale to i tak mały wynek: złe było to, co chwaliło Stany Zjednoczone (w tym indiańskie opo-



**20 stycznia 1949 r. w Szczecinie rozpoczął się IV Zjazd Literatów Polskich, na którym proklamowano socrealizm. Nie było w nim miejsca dla wątpliwych i niezdecydowanych**

wieści Maya!), opisywało rodzime Kresy Wschodnie. Nawet kryminały Agathy Christie były, zdaniem zabraniających, nieodpowiednie dla polskich czytelników.

**„Na użytek służbowy”**

Cenzura, nie wiedząc właściwie czemu, nie ominęła także książek dla dzieci, np. „Przygód Tadzia” Zofii Dromlewiczowej. Osobną restrykcją objęto baśnie braci Grimm – należało usuwać „tylko te w wydaniach zaznaczonych na liście, inne pozostają w księgozbiorze”. Działania KC PZPR doprowadziły nawet do tego, że wszelkie religijne przypowieści dla najmłodszych zniknęły z rynku niemal zupełnie. Którym zresztą, ze względu na specyficzną relację na linii komunizm – Kościół, przyglądano się znacznie uważniej.

List powstało w sumie kilka, a odpowiedź na nie był prężnie działający drugi obieg. Co ciekawe, wszystkie zalecenia były skrupulatnie utajniane: dopiero po wielu latach okazało się, że pierwszy „Wykaz książek podlegających niezwłocznemu wycofaniu” powstał w 1951 roku, a dokument okraszony był dopiskiem: „Tylko do użytku służbowego”. Na cenzurowane trafił m.in. Czesław Miłosz, gdyż, jak twierdziła partia, „zawiódł oczekiwania”.

**Czar socrealu**

Aparatczycy byli do tego stopnia uprzedzeni do późniejszego laureata

literackiej Nagrody Nobla, że przygotowali nawet zapis na jego nazwisko – często zdarzało się, że Miłosza określano po prostu jako autora „tej i tej publikacji”. Nietrudno się domyślić, że tomiki jego wierszy były w drugim obiegu szczególnie pożądane i wartościowe, mimo iż autor został potępiony nie tylko przez władzę, ale, co bardziej symptomatyczne, również przez niektórych przedstawicieli własnego środowiska, m.in. Kazimierza Brandysa i Jarosława Iwaszkiewicza.

Pierwsze lata po wojnie były jeszcze okresem raczej wolnym od cenzurowania czytelnictwa. Wpływ na to miało kilka aspektów: w ocalałych polskich domach nadal odnajdywano książki przedwojenne, fala reemigrantów przywoziła wiele publikacji zagranicznych, a powstające wówczas wydawnictwa chętnie drukowały obcojęzyczne dzieła. Bibliotekarskie zbiory nie były może jeszcze dogłębnie systematyzowane i obfite w szeroko dostępne „perełki”, jednak z mniej lub bardziej udanym skutkiem opierały się raczkującej cenzurze. Sytuacja zaczęła się zmieniać wraz z usilniej narzucanym Polakom socrealizmem, którego założeniem było wykucie wzorca jedyne go słusznego rodzaju sztuki.

**Głos towarzysza Fadiejewa**

Oczywiście nie decydowano się na zakazanie wszystkich niezgodnych z regułami socrealizmu książek, to byłoby niemożliwe. Głównym założeniem

• **Pamiętajcie o Macdonaldzie** 11 lipca 43 rocznica śmierci Rossa Macdonalda (urodził się 13 grudnia 1915 r.), amerykańskiego pisarza pochodzenia kanadyjskiego, autora powieści typu noir; twórcy postaci detektywa-ponuraka Lew Archera.

tego nurtu było uczynienie z publikacji pisanych materiałów propagandowych. Kształtowano w ten sposób umysł młodych ludzi, ukazywano, że siła i dobrobyt państwa to skutek prężnej działalności klasy robotniczej.

Dobry wpływ i zbawienna działalność Zachodu? A skąd! „Gdyby szkale mogły nauczyć się pisać na maszynie, gdyby hieny umiały władać piórem, to, co by tworzyły, przypominałoby z pewnością książki Millerów, Eliotów i innych Sartre’ów!” – grzmiał pod koniec lat 40. radziecki pisarz Aleksander Fadiejew. Było jasne, że socrealizm stanie się nie tylko nurtem w sztuce, ale także stylem życia.

Naturalną kolejną rzeczą była cenzura przewencyjna na szeroką skalę, mająca z bibliotek usunąć wszystko, co, zdaniem komunistycznego reżimu, było nieodpowiednie i niewłaściwe. Rynek wydawniczy opanowały literatura radziecka i klasyka.

**„List 34”**

Ale nie tylko polska kultura skutecznie się mu oparła – realizm socjalistyczny to wciąż potępiany, ale jednocześnie tak naprawdę kiepsko znany nurt w sztuce. Mało tego – jego wprowadzanie na terenie wielu dowodzonych przez komunistów państw pełne było niekonsekwencji i paradoksów. W PRL-u dochodziło do tego, że pewnych autorów wycofywano z oficjalnego obiegu, by po kilku latach wznowić ich publikacje w zaledwie niewiele zmienionej formie.

Świetnym przykładem jest tu Melchior Wańkowicz, którego wiele opowieści wydawano w niemal niezliczonej ilości wersji. Sam autor – uznany później przez władze za głównego prowodyra słynnego „Listu 34”, bezbłędnie obnażającego właśnie absurdalność polityki kulturalnej PRL – przez sporą część zawodowego życia był bacznie obserwowany przez komunistycznych aparatczyków.

Jednym ze sposobów mających narzucić socrealizm nie tylko odbiorcom, ale też twórcom, było – jak już wspomnieliśmy – tworzenie wszelkich możliwych list książek zakazanych. Na jak wielką skalę będzie to zjawisko, okazało się już w lutym 1949 r., kiedy podczas zebrania Biura Politycznego KC PZPR dyskutowano o polityce na odcinku szkolnym.

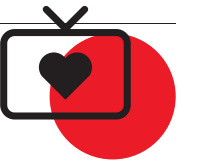
**Totalny nadzór**

Liczyby opisujące ten proceder są zatrważające: w samym tylko 1950 r. nadzorami objęto ponad 90 proc. placówek, z których wycofano aż 60 tys. egzemplarzy dzieł. Jak wskazują dokładne dane, z jednej biblioteki wycofywano ok. 0,3 proc. zbiorów. A to był dopiero początek, gdyż kontrole powtarzano w latach 50. wielokrotnie. Co bardziej gorliwi i odważni bibliotekarze starali się skrzętnie ukrywać najcenniejsze zbiory, przez co działania Biura Politycznego bywały utrudnione. Dodatkowo sami prowodyrzy całego zamieszania nie potrafili w pełni zdecydować się, jakie książki można uznawać za szkodliwe.

Jak czytamy w ówczesnych oficjalnych dokumentach, wiele komisji nie wykazywało „należytej inicjatywy” w wyszukiwaniu „ideologicznie szkodliwej literatury”. Sztynne trzymanie się podstawowych kryteriów zaproponowanych przez partię dodatkowo spowalniało ekspansję socrealizmu.

**Ocalić to, co cenne**

Najgorzej władza radziła sobie z cenzurowaniem bibliotek naukowych: piętnowane wydawnictwa ukrywano w zbiorach zakazanych, dostępnych jedynie dla pracowników danej uczelni, gdzie esbecja nie zjawiała się już tak chętnie. Również antykwariaty, właściwie lekceważone przez Biuro Polityczne, przyczyniły się do ocalenia wielu unikalnych egzemplarzy – przez handel wycofywanymi publikacjami zapobiegły całkowitemu utraceniu czasem bezcennych pozycji. To właśnie między innymi dzięki tego typu placówkom podziemny rynek czytelniczy działał na tyle prężnie, że Polacy, oczywiście w tajemnicy przed władzą, mogli zażywać się chociażby w dziełach emigracyjnych, tak niechętnie widzianych w kraju opanowanym przez komunizm. Brak litości partii w stosunku do literatury emigracyjnej spowodowany była prostą i oczywistą konstatacją – Polacy przebywający na obczyźnie, z szerszą perspektywą, chętniej i dokładniej punktowali wady ówczesnego ustroju. Każde zetknięcie się z podobnymi dziełami rodziło naturalną refleksję nad zasadnością kuriozalnej polityki wprowadzanej przez komunistów.



# PROGRAMOWO

## G. 22:00

**Rocketman**

**TVN**



Musicalowa biografia Eltona Johna, jednej z największych gwiazd muzyki w historii popu i rocka. Film Dextera Fletchera („Bohemian Rhapsody”) opowiada historię chłopaka z małego miasteczka, który stał się ikoną popkultury. Elton John urodził się w zwykłej brytyjskiej rodzinie. Od dziecka przejawiał talent muzyczny, choć rodzice nie wierzyli, że odniesie sukces. To nie przeszkodziło mu w karierze. Gdy wraz z przyjacielem napisał „Your song”, drzwi do muzycznego raję stanęły otworem. Niestety, oprócz blichtru czekało wiele niebezpieczeństw: narkotyki, alkohol i ludzie, którym nie można ufać. W rolę muzyka wcielił się Taron Egerton, który został wyróżniony Złotym Globem. Utwór „(I’m Gonna) Love Me Again” w wykonaniu Eltona Johna i Taron Egertona został nagrodzony Złotym Globem i Oscarem. W sumie film zdobył 29 nominacji.

## G. 14:00

**Złoty chłopak**

**TVP 1**

Suna traci nadzieję na odnalezienie dziewczynki i coraz gorzej radzi sobie z całą sytuacją. Także Seyran jest przerażona i mierzy się z poczuciem bezsilności. Informacje o porwaniu przedostają się do prasy, wywołując chaos. Ferit decyduje się na desperacki krok – porywa Tarika i próbuje zmusić go do wyznania prawdy. Policja odnajduje Hatice, która wraca do rodziny cała i zdrowa. Dziewczynka opowiada, że Duru pomogła jej uciec.



## G. 20:00

**Forrest Gump**

**Paramount**

USA, koniec lat 40. W Alabamie przychodzi na świat chłopiec z niedowładem nóg, o ilorazie inteligencji znacznie poniżej przeciętnej – Forrest Gump (Tom Hanks). Forrest trzyma się kilku prostych zasad, wpojonych przez kochającą matkę (Sally Field). Znajduje zrozumienie jedynie u niej i przyjaciółki Jenny (Robin Wright). Wyrasta na człowieka o wielkim sercu i zdolności do wpadania w centrum największych wydarzeń w historii USA. Zostaje gwiazdą futbolu i mistrzem ping-ponga, bohaterem wojny wietnamskiej, aż wreszcie zostaje przedsiębiorcą z ogromną fortuną. Nigdy jednak nie rezygnuje z miłości do Jenny. Film zdobył 13 nominacji i sześć Oscarów, w tym dla reżysera i grającego główną rolę Toma Hanksa. Film jest nie tylko przewrotnym spojrzeniem na 50 lat historii, ale bardzo poważnym pytaniem o kondycję dzisiejszej ludzkości.

## G. 20:10

### GORĄCY TEMAT

**Ale Kino+ HD**

Historia kobiet, które przeciwstawiły się toksycznej i przemocowej praktyce. Stacja The Fox News to jedna z największych telewizji informacyjnych w USA. Praca w niej otwiera drzwi do wielkiej dziennikarskiej kariery i równie wielkich pieniędzy. Żeby ją dostać i utrzymać, a potem wspiąć się po szczeblach kariery trzeba zadowolić jej twórcę i despotycznego szefa Rogera Ailesa. W przypadku kobiet pracujących w stacji, słowo „zadowolony” ma bardzo dosłowne znaczenie. Zaczyna się od niewybrednych żartów, aluzji, a kończy na erotycznych propozycjach nie do odrzucenia. Ten stan rzeczy trwa przez lata, a dziennikarki stacji przechodzą koszmar. Odmowa obcowania z Ailesem grozi nie tylko zastopowaniem kariery, ale wyrzuceniem z pracy i wilczym biletem na rynku. Trzy kobiety będące na różnych szczeblach medialnej drabiny znajdują w sobie siłę, by wreszcie powiedzieć „DOŚĆ”. Jednak Ailes nie zamierza się poddać bez walki. Dysponuje wielką władzą, fortuną i kontaktami na politycznych szczytach. Nikt jeszcze się nie spodziewa, że ta konfrontacja zadecyduje o losie milionów kobiet na całym świecie.



## G. 16:00

**Dziedzictwo**

**TVP 1**

Poyraz odrzuca prośby rodziny o powrót do domu. Drastycznie wysokie ceny wynajmu zmuszają ich do pozostania w warsztacie. Sytuację próbuje wykorzystać Semih, który chce ich skłócić. Położna Sukran szantażuje Cansel. Aynur i Sinan postanawiają zawiesić swoją grę przed Isl.

## G. 17:20

**Panna młoda**

**TVP 2**

Sinem nie pochwała zachowania Meliha – w jej opinii miesza się w sprawy, w które nie powinien. Mistrz Ertugrul poucza Cihana i Cemila, wskazując im drogę ku lepszemu. Yasemin dostaje wyniki badań krwi Beyzy i poznaje prawdę: ciąża to jedno wielkie oszustwo. Beyza próbuje ją szantażem zmusić do milczenia. Ich kłótnia i szarpalina kończy się tragicznie.



0011552463

Wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

ś†p  
**Matki**

Panu  
**Adamowi Głodowskiemu**  
składają

Zarząd i Pracownicy Spółki Grosz

0011551404

Szanownemu Panu Prezesowi  
**Jerzemu Latała**  
oraz  
całej Rodzinie

wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

ś†p  
Brata  
**Tadeusza Latała**  
składają

pracownicy Żeglugi Gdańskiej Sp. z o.o.

**Wspomnienia.  
Te najważniejsze...**

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na  
nekrologi.net  
i dziennikbałtycki.pl/nekrologi

0011551329

Z głębokim smutkiem i żalem żegnamy

Dyrektora Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka  
Wsparcia Rolnictwa w Pruszczu Gdańskim

**Radosława  
Szatkowskiego**

Zawsze pozostanie w naszej pamięci jako Człowiek  
życzliwy, oddany swojej pracy oraz pełen szacunku  
dla innych.

**Rodzinie i Najbliższym**  
składamy wyrazy najgłębszego współczucia,  
łącząc się z Państwem w bólu i żałobie

Pracownicy i Przyjaciele  
Oddziału Terenowego Krajowego  
Ośrodka Wsparcia Rolnictwa  
w Pruszczu Gdańskim

**KOSZYKÓWKA**

## Znamy terminarz PLK. Pierwsze derby w Toruniu

Joachim Przybył

**Polska Liga Koszykówki rusza 3 października, w inauguracyjnej kolejce Anwil, Twarde Pierniki i Astoria zagrają we własnych halach.**

W tym sezonie czeka nas wiele emocji koszykarskich. Anwil ma nowego trenera i jeden z najwyższych budżetów w lidze, Twarde Pierniki zamierzają wrócić do play off, dołączyła Enea Abramczyk Astoria z niezłym budżetem i sporymi ambicjami.

Wiemy już, że sezon Polskiej Ligi Koszykówki rozpocznie się w piątek 2 października. Tego dnia zobaczymy spotka-

nie Enea Trefla Sopot z Dzikami Warszawa. Dzień później beniaminek z Bydgoszczy podejmie wicemistrza Polski Zastal Zielona Góra, a Arriva Lotto zmierzy się u siebie z Kingiem Szczecin. Anwil 5 października podejmie Górniki Wałbrzych.

Szukamy teraz meczów derbowych. Pierwsze już 16 października: w Toruniu Arriva Lotto kontra Enea Abramczyk Astoria. Na kolejne poczekamy aż do 10. kolejki: 12 grudnia Anwil podejmie Astę. Mecz świątecznym razem w naszym regionie: 26 grudnia derby w Toruniu Twarde Pierniki - Anwil.

Sezon koszykarski rozpoczniemy turniejem o Superpuchar Polski im. Adama Wój-

cika, który zostanie rozegrany 26 i 27 września. Wezmą w nim udział medaliści poprzedniego sezonu - Legia Warszawa, Orlen Zastal Zielona Góra, Dzikie Warszawa oraz zdobywcy Pucharu Polski - Enea Trefl Sopot.

Faza play-in z udziałem drużyn z miejsc 7-10 po sezonie zasadniczym zostanie rozegrana 8 i 10 maja. Początek fazy play-off zaplanowany jest na 13 maja. Nowego mistrza Polski poznamy najpóźniej 21 czerwca 2027 roku.

**1. kolejka PLK:** Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz - Zastal Zielona Góra, 3 października, 17.30; Arriva Lotto Twarde Pierniki Toruń - King Szczecin, 3 października, 15.00; Anwil Włocławek - Górnik Zamek Książ Wałbrzych, 5 października, 19.00; Tauron GTK Gliwice - MKS Dąbrowa Górnicza; Arka Gdynia - Śląsk Wrocław, 4 października; Enea Trefl Sopot - Dzikie Warszawa; PGE Start Lublin - Stal Ostrów Wielkopolski; Czarni Słupsk - Legia Warszawa.

**KRÓTKO**

### Lekkoatletyka Kolejny rekord Polski wrocławianki

Klaudia Kazimierska w znakomitym stylu pobiła rekord Polski w biegu na milę podczas mityngu Diamentowej Ligi w Eugene. 24-letnia lekkoatletka rodem z Wrocławia poprawiła wynik Angeliki Cichockiej sprzed dziewięciu lat. „Cloud-ya” kapitalnie zaprezentowała się na tle światowej elity. W biegu rozgrywanym na legendarnym stadionie Hayward Field długo utrzymywała się w czołówce, a na finiszu popisała się świetnym przyspieszeniem. Na metę wpadła jako czwarta z czasem 4.17.90, lepszym o blisko dwie sekundy od rekordu kraju Cichockiej (4.19.58) uzyskanego w 2017. Swoją rekord życiowy Kazimierska poprawiła o niemal 13 sekund. **JK**

## DROBNE

### Nieruchomości

MIESZKANIA - ZAMIENIĘ

INNE

**ZAMIENIE** mieszkanie o pow. 50 m<sup>2</sup> znajdujące się na os. Bursztynowym - Pruszcz Gdański na kawalerkę Dolne Miasto lub Śródmieście. 516-132-043.

DOMY - KUPIĘ

**ODKUPIĘ** współwłasność w mieszkaniach, cała Polska, 518503404

### Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

**AWARIE** - dachy, blachy, kominy, papy, rynny, malowanie; 517-744-487

**Sufity Podwieszane: Napinane, Kasetonowe, Rastrowe, Gipsowe, Ścianki Gipsowe "Suffitex" 604-944-094, 58-558-25-65 www.suffitex.pl**

### Praca

ZATRUDNIĘ

**ZATRUDNIMY** kierowcę kat B, praca na terenie Gdańska, godziny pracy od 6-14, obejmuje oczyszczanie terenu. Oczekujemy punktualności, rzetelności, osoby bez nałogów, od zaraz!, 786-276-511, Gdańsk

### Turystyka

KRAJ

JEZIORA

**PRZYJUTNY** domek wypoczynkowy w lesie nad stawem - tel.: 663 030 242

AUTOREKLAMA

**ibo** TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

### Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń.

**Bez wychodzenia z domu.**



[ibo.polskapress.pl](http://ibo.polskapress.pl)

0011552203

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość,  
że na wieczną wartę odszedł

**Adam Borowski**  
ps. „Nikita”

Żołnierz Armii Krajowej,  
ostatni mieszkający w Gdańsku  
uczestnik Powstania Warszawskiego.  
Od 1947 roku współtworzył powojenną historię  
naszego miasta.

Jego losy są częścią dziedzictwa Gdańska  
oraz pamięci o tych, którzy z odwagą, poświęceniem  
i niezłomnością walczyli o wolną Ojczyznę.

Żegnamy Go z wdzięcznością i szacunkiem

Aleksandra Dulkiewicz  
prezydent Gdańska  
oraz  
Agnieszka Owczarczak  
przewodnicząca Rady Miasta Gdańska

0311246076

**dziennikbałtycki.pl/nekrologi**

**Nekrologi,  
kondolencje**

**przyjmowane są od poniedziałku do piątku  
w godzinach 8.30-15.30, tel. 58/ 3003 211**

- drogą mailową: [nekrologi@prasa.gda.pl](mailto:nekrologi@prasa.gda.pl)
- poprzez Internetowe Biuro Ogłoszeń **ibo.polskapress.pl**
- w zakładach pogrzebowych współpracującymi z Dziennikiem Bałtyckim
- **PPU Zieleń, Gdańsk, Partyzantów 76 www.zielen.pl, tel. 58/341-20-71 do 73**
- **ZDiZ w Sopocie Cmentarz Komunalny, Malczewskiego 31 tel. 58/551-03-50, biuro@cmentarz.sopot.pl**
- **Zarząd Cmentarzy Komunalnych w Gdyni ul. Witomińska 76, tel. 58/660-89-50, www.zck.pl**

**nekrologi.net**

**PIŁKA NOŻNA**

# Argentyna z piekła do nieba. Sędzia pozbawił Egipt złudzeń

Jakub Jabłoński

**Argentyna przeszła drogę z piekła do nieba w meczu 1/8 finału mistrzostw świata i wyrwała Egiptowi awans w ostatniej akcji doliczonego czasu. Bohaterem Albicelestes został Enzo Fernández, który zdobył bramkę na wagę ćwierćfinału.**

Niewiele brakowało, aby kolejna wielka ikona światowego futbolu pożegnała się z mundialem. Dzień po odpadnięciu Cristiano Ronaldo z turnieju los Lionel Messiego również wisiał na włosku. Argentyna do 79. minuty sensacyjnie przegrywała z Egiptem 0:2 i była o krok od przedwczesnego zakończenia rywalizacji.

Wtedy rozpoczęła się spektakularna remontada Albicelestes. Najpierw sygnał do ataku wysłał Cristian Romero, zdobywając bramkę kontaktową, a chwilę później zrehabilitował się Lionel Messi. Argentyńczyk, który w pierwszej połowie nie wykorzystał (już czwartego na mundialach) rzutu karnego, posłał piłkę pod poprzeczkę i zaliczył swoje ósme trafienie na tegorocznym turnieju. Dla kapitana Argentyny był to już 21. gol w historii jego występów w finałach mistrzostw świata.

Gdy wydawało się, że spotkanie zmierza do dogrywki, a o awansie zdecydują rzuty karne, decydujący cios zadał Enzo Fernández. To właśnie przy jego trafieniu pojawiło się najwięcej kontrowersji. Egipcjanie przypominali, że wcześniej ich gol został anulowany po faulu na Lisandro Martínezie. Tym razem domagali się podobnej reakcji, wskazując, że chwilę przed bramką Argentyńczyków Mohamed Salah miał zostać sfaulowany.



FOT. PAPIER/CRISTOBAL HERRERA-JULASHKEVICH

**Zwycięstwo Argentynie zapewniło dopiero trafienie Enzo Fernandez w doliczonym czasie gry. W ćwierćfinale zagrają ze Szwajcarią**

– Niesprawiedliwe. To sędzia był przyczyną naszej porażki. W rzeczywistości wygraliśmy ten mecz – ocenił autor drugiego gola Zico, któremu wcześniej anulowano trafienie. Z kolei były hiszpański arbiter Eduardo Iturralde stwierdził, że zgodnie z zasadami VAR sędzia nie powinien być wzywany do analizy sytuacji 80 m od bramki.

Faraonowie protestowali, gestykulowali i próbowali przekonać francuskiego arbitra do zmiany decyzji. Bezskutecznie. Ostatecznie zamiast upragnionego ćwierćfinału musieli pogodzić się z porażką, a emocje znalazły ujście w postaci kilku złotych kartek oraz czerwonej dla jednego z członków egipskiego sztabu.

Mistrzowie świata zameldowali się w najlepszej ósemce turnieju. W ćwierćfinale (w nocy z soboty na niedzielę o godz. 3:00) długo

czekali na rywala, którego wyłoniło starcie Szwajcarii z Kolumbią.

Mecz w Vancouver nie dostarczył już jednak podobnych emocji. Najbardziej wymownym obrazkiem całych 120 minut pozostał... Jürgen Klopp zjadający się frytkami na trybunach. Kamery telewizyjne uchwyciły słynnego Niemca, który podobnie jak zdecydowana większość kibiców musiał uzbroić się w cierpliwość. Ani podstawowy czas, ani tym bardziej dogrywka nie przyniosły rozstrzygnięcia, dlatego o awansie do ćwierćfinału musiały zdecydować rzuty karne. W konkursie jedenastek lepiej spisali się Helweci. Kolumbijczycy pomylili się dwukrotnie, podczas gdy Europejczycy tylko raz nie zdołali pokonać bramkarza rywali. Tym samym Szwajcarzy przełamali niemoc trwającą 72 lata, bo poprzednio do czwartej ósemki globu przebili się na turnieju w 1954 roku.

**SIATKÓWKA**

# Liga Narodów siatkarek. Porażka z Turcją, dziś mecz ze Stanami Zjednoczonymi

Zbigniew Czyż

**Reprezentacja Polski siatkarek od porażki rozpoczęła udział w trzecim turnieju tegorocznej edycji Ligi Narodów. Biało-Czerwone uległy w Osace Turczynom 1:3.**

Przed wylotem do Japonii włoski selekcjoner Stefano Lavarini dokonał dwóch zmian w składzie względem wcześniejszego turnieju w Tajlandii. Anna Obiała (zagrała tylko w pierwszym turnieju) zastąpiła Natalię Kercher, a Julia Orzoł została powołana w miejsce kontuzjowanej Martyny Łukasik. 23-letnia Orzoł będzie miała szansę debiutu w seniorskiej reprezentacji.

Początek spotkania z Turcją należał do wicemistrzyni świata, które postawiły na mocną zagrywkę, a Polki miały spore kłopoty z przyjęciem. Z upływem kolejnych minut polska drużyna prezentowała się na parkiecie coraz lepiej, miała nawet dwie piłki setowe, jednak w obu sytuacjach nasze siatkarki zepsuły zagrywki, co skrzętnie wykorzystały rywalki, wygrywając seta 27:25.

Druga partia do stanu 16:16 była dość wyrównana. Od tego momentu polskie siatkarki włączyły „wyższy bieg” i wygrywały całą partię do 20. Trzeci set to znowu lepsza gra Turczynek, które pewnie wygrały 25:19. Takim samym wynikiem zakończył się czwarta partia, a w całym meczu Turczynki zwyciężyły 3:1.

Podopieczne trenera Lavariniego poniosły trzecią porażkę w dziewiątym spotkaniu VNL 2026 i nie są jeszcze pewne awansu do turnieju finałowego, w którym zagra siedem najlepszych zespołów z fazy zasadniczej oraz Chin jako gospodarz.

W kolejnych spotkaniach turnieju w Osace nasza reprezentacja zmierzy się ze Stanami Zjednoczonymi (czwartek, 9 lipca), Brazylią (piątek, 10 lipca) oraz Japonią (niedziela, 12 lipca). Dla reprezentacji Turcji to siódme zwycięstwo w tej edycji, a szóste z rzędu.

– Musimy pamiętać, że te zespoły, z którymi gramy w Osace, zazwyczaj Ligę Narodów często bez swoich gwiazd, może poza Brazylią, która od początku grała w silnym zestawieniu. Na ten ostatni turniej wszyscy już pojawiają się w najmocniejszych składach. To będzie dla nas najważniejszy sprawdzian i największe wyzwanie podczas tej edycji Ligi Narodów. To będzie jednocześnie weryfikacja pracy, którą ta drużyna już wykonała – mówi dwukrotna mistrzyni Europy Joanna Podoba-Malicka.

Ósma edycja Ligi Narodów siatkarek jest rozgrywana z udziałem osiemnastu reprezentacji, które rozegrają łącznie 116 spotkań (108 w fazie zasadniczej + 8 w turnieju finałowym). W fazie interkontynentalnej każda z drużyn rywalizuje w trzech turniejach i rozegra po dwanaście meczów. Siedem najlepszych zespołów w tabeli oraz gospodarz (Chiny) awansują do turnieju finałowego. Odbędzie się on w dniach 22-26 lipca w Makau.

Rok temu do awansu do Final Eight wystarczyło siedem wygranych, teoretycznie więc jedno zwycięstwo powinno pozwolić Polkom na zapewnienie sobie udziału w decydującej fazie Ligi Narodów. Pozostałe turnieje odbywają się w Belgradzie (Serbia, Niemcy, Czechy, Holandia, Bułgaria i Francja) oraz w Hongkongu (Chiny, Włochy, Belgia, Dominikana, Kanada, Ukraina).

**PIŁKA NOŻNA**

# Czas na ćwierćfinały mistrzostw świata. Europa górá. Dziś Francja – Maroko

Zbigniew Czyż

**Piłkarski mundial w USA, Kanadzie i Meksyku wraca w decydującą fazę. Czas na ćwierćfinały.**

W rywalizacji pozostało sześć zespołów z Europy: Francja, Hiszpania, Belgia, Anglia i Norwegia oraz pojedynk z Ameryki Płd. – broniąca tytułu Argentyna i z Afryki – Maroko.

W pierwszym ćwierćfinale, w czwartek Francja zmierzy się z Marokiem. Dla reprezentacji z Afryki będzie to szansa na rewanż za spotkanie z 2022 roku. Wtedy, w półfinale mistrzostw świata w Katarze Francja pokonała „Lwy Atlasu” 2:0 po golach Theo Hernandez i Kolo Muaniego.

W pozostałych ćwierćfinałach Hiszpania zagra z Belgią, Norwegia z Anglią, a Argentyna ze Szwajcarią.

**Ćwierćfinały mundialu**

Francja – Maroko, czwartek godz. 22.00. Transmisja TVP1.  
Hiszpania – Belgia, piątek godz. 21.00. Transmisja TVP1.  
Norwegia – Anglia, sobota godz. 23.00. Transmisja TVP1.  
Argentyna – Szwajcaria, niedziela godz. 3.00. Transmisja TVP1.

\* Wszystkie spotkania 1/4 finału MŚ będzie można zobaczyć także w kanale TVP Sport.



FOT. PAP

**Kylian Mbappe (na zdjęciu) zdobył na tegorocznym na mundialu już siedem bramek. Czy w czwartek poprowadzi Francję do półfinału?**

**SPORT**

**Sport w telewizji** • 12.15 Tour de France: 6. etap (Eurosport 1)  
• 14.00 Wimbledon: półfinały turnieju kobiet (Polsat Sport 1)

**ROZMOWA**

# Nowy zawodnik Wieczystej Kraków Matus Vojtko: Widzę tu miejsce dla siebie

Artur Bogacki

Słowacki obrońca Wieczystej Matus Vojtko opowiada nam o sobie i nadziejach związanych z nowym klubem i kolejnym sezonem w ekstraklasie.

## Dlaczego zdecydował się pan przejść z Lechii Gdańsk akurat do Wieczystej?

Bardzo chciałem zostać w Polsce, w ekstraklasie. Bardzo mi się spodobała ta liga i to, że wszędzie, gdzie jeździliśmy, stadiony były pełne kibiców. Ta dobra atmosfera to było bardzo ważne przy decydowaniu, gdzie się przenieść.

## Pewnie miał pan jeszcze jakieś inne oferty.

Były, ale Wieczysta była taka najkonkretniejsza. Działacze byli bardzo zdeterminowani, żeby mnie sprowadzić do klubu.

## A nie miał pan obaw? To beniaminek, w dodatku klub, o którym w środowisku krążą różne opinie. Nawet taka, że miał się wycofać.

Niby tak, ale to wszystko to są sprawy pozaboiskowe. Ja nie patrzę na to, co jacyś ludzie wypisują w internecie. Dla mnie ważne były rozmowy z przedstawicielami klubu, spodobało mi się to, co mi powiedzieli. Widzę tu miejsce dla siebie.

## Takim łącznikiem między Lechią i Wieczystą jest Sławomir Peszko, były piłkarz obu drużyn, a obecnie wiceprezes klubu z Krakowa. Pewnie to przez niego był kontakt.

Tak. Dzwonił do naszego opiekuna drużyny Leszka Matejaka. My też chwilę porozmawialiśmy. Po tym, co mi zaproponowano, była to dla mnie, jak to się mówi, prosta decyzja.

## Za panem jeden sezon w polskiej ekstraklasie, w Lechii Gdańsk. Jak by pan go ocenił?

Ciężka sprawa. Tak naprawdę nie ma o czym mówić, bo przecież spadliśmy z ligi.



Matus Vojtko zostaje w polskiej ekstraklasie. Słowak przeniósł się z Lechii Gdańsk do Wieczystej

## A ze swojej postawy jest pan jakoś zadowolony? Czy mogło być lepiej?

Zawsze może być lepiej, trzeba iść do przodu. Wydaje mi się, że było nieźle, choć oczywiście popełniam kilka błędów. Trzeba się poprawić, zrobić wszystko, żeby było ich mniej.

## W Wieczystej będzie dużo piłkarzy na teoretycznie wyrównanym poziomie. Zakładam, że pan liczy na miejsce w wyjściowym składzie. Będzie pan o pozycję na lewej obronie rywalizował z Kamilem Pestką.

Wiadomo, jak to jest w piłce - w jednym meczu możesz być w jedenastce, w kolejnym już nie. Mogę zapewnić, że będę dawał z siebie sto procent na treningach i w meczach, aby pokazać, że zasługuję na to miejsce. Kamila znam, bo grał już ze Słowakami, w Cracovii czy w Rakowie z Matejem Rodinem. Wiem, że to jest bardzo dobry piłkarz, ale też o to chodzi w futbolu, aby mieć konkurencję. W ten sposób jeden ciągnie drugiego do przodu.

## Jest pan doświadczonym piłkarzem, ma w dorobku choćby mistrzostwo Słowacji, grę w europejskich pucharach. Jaką rolę widzi pan dla siebie w Wieczystej?

Mam spore doświadczenie, ale nadal jestem dosyć młodym piłkarzem. Chciałbym się jeszcze rozwinąć. Na pewno mogę wnieść do drużyny trochę tego doświadczenia z meczów w Europie, ale przecież są tu też zawodnicy, którzy mogą powiedzieć to samo, grali w mocnych ligach. Myślę, że na tym można budować ciekawy zespół, który będzie naprawdę wymagającym rywalem dla wszystkich.

## Może pan scharakteryzować siebie jako piłkarza? Mocne i słabsze strony?

Nie lubię o tym mówić, bo zawsze jak to robię, to wychodzi potem z tego coś złego (śmiech). Cóż... Podstawowe sprawy - myślę, że mam dobrą lewą nogę. Mam dobrą wytrzymałość, zazwyczaj nie męczę się tak bardzo w trakcie meczu. A słabsze

strony? Wychodzi na to, że gra w obronie, bo jeśli spojrzeć na ostatni sezon, to traciłmy dużo goli (śmiech). Pewnie nie brzmi to dobrze, ale liczby nie kłamią.

## Jest pan typem defensora z ciągiem na bramkę rywala? Pytam o to dlatego, że w poprzednim sezonie Wieczysta strzelała sporo bramek po akcjach z udziałem bocznych obrońców?

Tak, lubię włączać się w akcje ofensywne. Wiedziałem o takim stylu gry Wieczystej, wierzę, że dobrze w niego się wpasuję. Na pewno moim atutem są dośrodkowania.

## W Wieczystej jest bardzo międzynarodowe towarzysstwo. Jak się w tym odnajdujecie?

Dla mnie to nie problem, bo w kilku klubach, w których grałem wcześniej, była taka sytuacja. Miałem styczność z piłkarzami z wielu części świata, z różnych kultur. Ze wszystkimi potrafiłem się dogadać.

## Jak pan myśli, na co będzie stać waszą drużynę w nowym sezonie w ekstraklasie?

Po rozmowach z ludźmi i tym, co było na treningach, to widać, że drużyna i trener lubią grać piłką. To mi się bardzo podoba, mam nadzieję, że przyniesie nam w lidze dobre wyniki. Na pewno trzeba ciężko pracować. Bo z tego, co doświadczyłem w poprzednim sezonie, w ekstraklasie nigdy nie można być pewnym swego, każdy może wygrać z każdym. Wydaje mi się, że stać nas będzie na miejscu w czołowej dziesiątce ligi.

## Wiadomo, że Wieczysta to beniaminek, ale potencjał finansowy i sportowy jest spory. Miejsce w europejskich pucharach jest w zasięgu?

Może, ale teraz to tylko takie marzenie. Coś więcej można będzie spekulować po kilku kolejkach, zobaczymy, jak nam będzie szło. Może się okazać, że jest bardzo dobrze, więc dlaczego nie mielibyśmy myśleć o Europie? To byłoby coś pięknego. ©